

Jutro w Damasławku

Inauguracja roku kulturalno-oświatowego

Jutro w Damasławku odbędzie się uroczysta wojewódzka inauguracja roku kulturalno-oświatowego. Organizują ją: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wągrowcu.

O godz. 11 w tej miejscowości nastąpi oddanie do użytku najpiękniejszego w naszym województwie wiejskiego domu kultury, który będzie spełniał funkcje Gromadzkiego Ośrodka Kultury. Wybudowany został z funduszy społecznych i w czynie społecznym.

W jego to sali widowiskowej o godz. 11.30 nastąpi inauguracja roku kulturalno-oświatowego, w której wezmą udział przedstawiciele: Ministerstwa Kultury, władz wojewódzkich i powiatowych oraz działacze. Tu też zostaną wręczone nagrody powiatom, które uzyskały najlepsze wyniki we współzawodnictwie w zakresie poprawy warunków lokalowych i nowych form pracy bibliotek publicznych.

Współzawodnictwo przed dwoma laty ogłosił Wydział Kultury Prezydium WRN na podstawie uchwały Prezydium. W efekcie na terenie województwa przybyło 80 czytelni, z tego 74 na wsiach i w miasteczkach; powstało 25 bibliotek gromadzkich, 22 filie biblioteczne 5 oddziałów dziecięcych i 354 punkty biblioteczne. W 134 bibliotekach wprowadzono wolny dostęp do półek.

Jak się dowiadujemy Komisja Współzawodnictwa nie przyznała I nagrody. II nagrodę wynoszącą 30.000 zł na zakup wyposażenia wzorcowej biblioteki wiejskiej, otrzyma powiat nowotomski. Również II nagrodę (15.000 zł) na zakup projektora filmowego) odbierze m. Ostrów. III nagroda (10.000 zł) na wyposażenie biblioteki wiejskiej) wręczona zostanie powiatowi sułkowskiemu. Poza tym nagrody otrzymają powiaty: Szamotyły, Wągrowiec i Ostrzeszów.

O godz. 13 w Gromadzkim Ośrodku Kulturalno-Oświatowym Damasławka przed gośćmi i miejscową ludnością wystąpią zespoły artystyczne powiatu wągrowieckiego.

Po południu przedstawiciele władz wojewódzkich i powiatowych zwiedzą placówki kulturalno-oświatowe w powiecie w kilku z nich inaugurując nowy sezon działalności.

Spółdzielczość pracy na Targach Krajowych

3170 spółdzielni pracy, skupiających 520 000 osób, (to jest 8 procent ogółu zatrudnionych w kraju), zapewniających 9,5 procent krajowej produkcji, a połowę w pionie drobnej wytwórczości, — oto tylko kilka z liczb, charakteryzujących tego wielkiego wystawcę na Targach Krajowych „Jesień-64”, które rozpoczyna się w niedzielę.

O dynamice rozwoju spółdzielczości pracy świadczą m. in. dane dotyczące jej udziału na Targach Krajowych. Jeśli w 1958 roku na I i II TK uczestniczyło razem 142 wystawców, uzyskując obroty wartości 195 mln. zł, to przewidywane wyniki obu tegorocznych imprez targowych przyniosą rezultat: 1236 wystawców i ponad 6 miliardów zł obrotów.

Na „Jesieni-64” spółdzielczość pracy prezentować będzie produkcję do kontraktacji na sumę 3 mld. zł, we wszystkich niemal branżach i asortymentach. Nie brak tu będzie i nowości, które w liczbie około tysiąca przedstawione zostały na targowy konkurs „Dobre-Ladne-Poszukiwane”.

Spory udział zapowiada także spółdzielczość w ekspozycji problemowej Targów. Jest to własna ekspozycja sprzętu sportowo-turystycznego, sprzętu oświatowego, wystawa dorobku lubelskiej spółdzielczości pracy w dwudziestolecie oraz wyniki CPLA. Osobno potraktowano też problem pamiętkarstwa w której to dziedzinie spółdzielczość stała się instytucją wiążącą dla wszystkich wytwórców krajowych. (zs)

Wieczorem po powrocie do Damasławka nastąpi zakończenie uroczystości. (p)

W przededniu kolejarskiego święta

Dekoracja zasłużonych pracowników PKP odznaczeniami państwowymi

Prawie półmilionowa rzesza pracowników transportu kolejowego obchodzi swe doroczne święto — Dzień Kolejjarza.

Centralne uroczystości odbyły się w piątek, 11 bm. w stolicy.

Przed południem w salach

KW PZPR do kolejarzy

Z okazji Dnia Kolejjarza przekazujemy pracownikom Kolei i Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego serdeczne pozdrowienia oraz podziękowania za wysiłek włożony w realizację trudnych, rosnących z każdym dniem, zadań przewozowych — tak ważnych w naszej gospodarce narodowej.

Đziękujemy Wam za Waszą pełną poświęcenia pracę zawodową i społeczną, która dała przykład wzorowej, obywatelskiej postawy.

Życzymy wszystkim pracownikom transportu kolejowego pomyślnej realizacji nowych zadań postawionych przed Wami przez IV Zjazd partii. Składamy Wam także z okazji Dnia Kolejjarza serdeczne życzenia pomyślności w życiu osobistym.

Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu

Manifest wyborczy Labour Party

Za utworzeniem strefy bezatomowej w Europie środkowej, jak również w Ameryce Łacińskiej i w Afryce — wypowiada się manifest wyborczy Labour Party, ogłoszony 11 września. Ponadto Labour Party, przedstawiając brytyjskiej opinii publicznej program, jaki realizowałby rząd labourystowski, domaga się zaprzestania kroków, zmierzających do rozpowszechniania broni nuklearnej, domaga się kontrolowanej redukcji istniejącej broni nuklearnej oraz zbrojeń, a także zakazu „sprzedawania broni przez rządy”. Labour Party w manifestie swoim proponuje utworzenie międzynarodowej organizacji rozbrojeniowej, która kontrolowałaby przyszłe układy rozbrojeniowe.

Następnie Labour Party zapowiada, że będzie dążyła do przyznania Chinom Ludowym należnego im miejsca w ONZ. Rząd labourystowski będzie również rozwijał stosunki handlowe między Wschodem i Zachodem, ponieważ tego rodzaju kontakty są nieodzowną bazą ekonomiczną dla pokojowego współistnienia. Pokojowe współistnienie zaś — czytamy w manifestie — może być osiągnięte w warunkach „gotowości do rozmów przy odrzuceniu wszelkiej presji”.

W razie dojścia do władzy w wyborach, rząd labourystowski dążyłby do nawiązania jak najściślejszych więzi z Europą w dziedzinie politycznej i ekonomicznej — oświadczył przywódca Labour Party, Harold Wilson, na konferencji prasowej zwołanej z okazji ogłoszenia manifestu wyborczego. Stwierdził on jednocześnie, iż, jego zdaniem, pożądane byłoby „regularne konferencje na szczeblu ministrów” z udziałem przedstawicieli wszystkich krajów Europy zachodniej, włącznie z krajami neutralnymi.

Rewanżowe spotkanie bokserskie Polska — NRF, które odbyło się w Ravensburgu, wygrali ponownie Polacy. Tym razem 12:8.

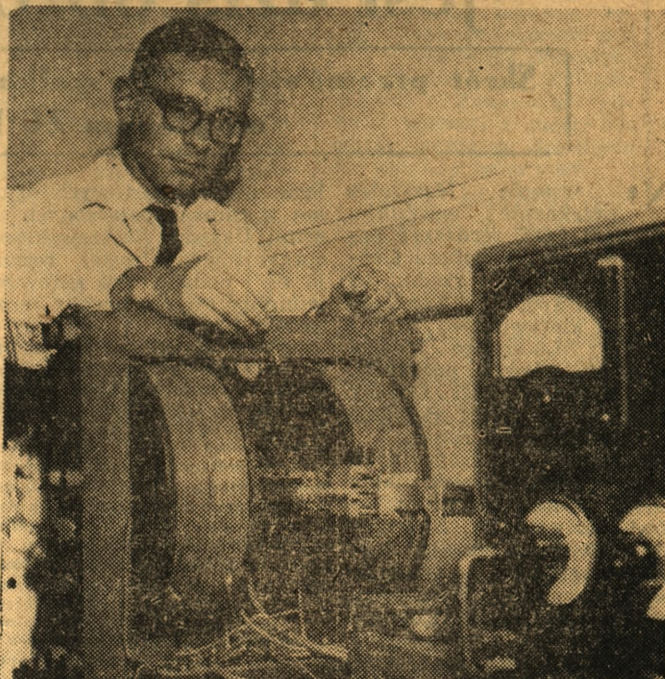
Sprawozdanie zamieszczamy na str. 6.



WIELKOPOLSKI

Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A sobota, 12. IX. 1964 Nr 217 (6405)

Poznańscy wynalazcy



Pracownicy naukowcy Zakładu Dielektryków PAN i Katedry Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu: dr Jan Słankowski, mgr Andrzej Dezor, mgr Bolesław Szczaniecki są autorami mikrofalowego spektrometru do badania rezonansu paramagnetycznego. Nowe urządzenie ma również duże znaczenie praktyczne. Przy jego pomocy przeprowadzono już prace badawcze nad węglem brunatnym i cyklem produkcyjnym ultramariny. Spektrometr ma też zastosowanie przy badaniach maserowych. W przeciwieństwie do dotychczasowych metod badawczych użycie spektrometru pozwala na badanie różnych substancji chemicznych bez ich zniszczenia. Spektrometr mikrofalowy jest pierwszą tego typu konstrukcją w kraju. W Zakładzie Dielektryków wykonuje się obecnie ulepszony model aparatu. Wystawiony on będzie na XXXIV Międzynarodowych Targach Poznańskich. Na zdjęciu: mgr Andrzej Dezor zakłada próbki badanej ultramariny do komory spektrometru. CAF — fot. Staszyszyn

Prezydent Indii przybył do Moskwy

Moskwa niezwykle serdecznie powitała w piątek prezydenta Indii, dr Sarvepalli Radhakrishnana, który przybył z kilkudniową wizytą oficjalną do ZSRR.

Na lotnisku wnurowskim gościa witali N. S. Chruszczow, A. Mikojan, G. Woronow, A. Gromyko, marszałek Malinowski i inne osobistości oficjalne.

A. Mikojan i S. Radhakrishnan wygłosili przemówienia. Prezydent Indii szczególnie podkreślił dążenia swego kraju do zachowania pokoju. Dla tego właśnie India prowadzi politykę nieuczestniczenia w blokach wojskowych. Zdaniem mówcy, pokój można zachować i można uniknąć wojny.

Chruszczow, Mikojan i Radhakrishnan zajęli następnie miejsca w samochodach i w otoczeniu honorowej eskorty motocyklistów odjechali w kierunku Moskwy.

Na całej trasie prowadzącej do Kremla, gdzie znajdować się będzie rezydencja gościa indyjskiego, prezydenta serdecznie witały wielotysięczne tłumy moskwičan. (PAP)

J. Broz-Tito w Budapeszcie

Na zaproszenie przewodniczącego węgierskiej Rady Prezydenckiej I. Dobi i pierwszego sekretarza KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej premiera J. Kádara przybył w piątek przed południem do Budapesztu z 5-dniową wizytą oficjalną prezydent Jugosławii, sekretarz generalny Związku Komunistów Jugosławii J. Broz-Tito wraz z małżonką.

Na dworcu w Budapeszcie gości jugosłowiańskich powitali I. Dobi, J. Kadar i inne osobistości oficjalne.

Broz-Tito i J. Kadar wygłosili przemówienia powitalne.

Następnie prezydent SFRJ — Tito złożył wizytę przewodniczącemu Rady Prezydenckiej WRL Istvanowi Dobi oraz pierwszemu sekretarzowi WSPR, premierowi rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego WRL, Janosowi Kádarni.

Komitet Centralny Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej wydał obiad na cześć gości jugosłowiańskich.

11 bm. po południu w gmachu Komitetu Centralnego WSPR rozpoczęły się rozmowy między delegacjami Węgier i Jugosławii. (PAP)

Bonn za spotkaniem Erhard — de Gaulle

Prawicowa prasa paryska, powołując się na pogłoski kursujące w Bonn, lansuje możliwość spotkania kanclerza Erharda z gen. de Gaullem.

PAP

POGODA

Przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, na północy przejściowe duże i miejscami opady. Rano mglisto. Ciepło. Temperatura maksymalna od 20 st. na północnym wschodzie do 25 st. na zachodzie.

Bułgarska delegacja Frontu Ojczyźnianego z wizytą w Polsce

11 bm. na zaproszenie sekretariatu OKFJN przybyła do Polski z wizytą delegacja Frontu Ojczyźnianego Bułgarii. Delegacji przewodniczył sekretarz Rady Narodowej Frontu Ojczyźnianego Angel Szisz-kow. (PAP)

Uroczyste plenum ZG LOK

11 bm. w salach Filharmonii Narodowej w Warszawie odbyło się uroczyste plenum ZG Ligi Obrony Kraju poświęcone 20-leciu działalności tej zasłużonej dla kraju organizacji.

Na uroczystość przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski. Obecni byli również przedstawiciele bratnich organizacji ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, NRD, Bułgarii, Jugosławii i Węgier.

Referat podsumowujący dorobek Ligi Obrony Kraju i nakreślający kierunki jej dalszego działania wygłosił prezes ZG LOK — gen. bryg. Franciszek Księżarczyk. LOK, ponadmilionowa dziś organizacja — spadkobierczyni Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, Ligi Morskiej i Ligi Lotniczej, coraz konkretniej służy potrzebom wychowawczym, gospodarczym i obronnym kraju, rozwija pracę społeczną, użyteczną, prowadzi działalność szkoleniową, podnosi sprawność fizyczną i obronną społeczeństwa. W wyniku pracy aktywistów Ligi, tysiące osób zdobyło w klubach i ośrodkach LOK przygotowanie politechniczne służące gospodarce i obronie kraju.

Realizując uchwały IV krajowego zjazdu LOK, Liga znacznie rozszerzyła swą działalność w dziedzinie pracy wychowawczej, zmierzającej do kształtowania wśród społeczeństwa osobistego zaangażowania się każdego obywatela w dzieło rozwoju kraju i jego obronności.

Po referacie gen. Księżarczyka, witany serdecznie przez zebranych zabrał głos marszałek Marian Spychalski. (Skrót przemówienia M. Spychalskiego zamieszczamy na str. 2).

Marszałek Spychalski przekazał prezesowi Ligi Obrony Kraju — gen. Księżarczykowi sztandar LOK, jako wyraz uznania zasług Ligi na polu upowszechniania i umacniania społecznych form obronności PRL.

Następnie przemawiali przewodniczący delegacji zagranicznych.

1200 tys. ton zboża w magazynach

Do 10 bm. punkty skupu przyjeły od rolników blisko 1.200 tys. ton ziarna. Z tej liczby ok. 850 tys. ton zboża dostarczyli rolnicy z gospodarstw indywidualnych, a prawie 350 tys. ton PGR-y. O całkowitym wykonaniu tegorocznego planu obowiązkowych dostaw zboża zameldowało 10 bm. jako pierwsze w kraju woj. rzeszowskie. Do tego sukcesu przyczyniła się niewątpliwie sprawna organizacja omlotów i dobra praca punktów skupu.

W dostawach zboża wyróżniają się w tym roku województwa północne. Na uwagę szczególną zasługują wyniki koszalińskich PGR-ów. Do 10 bm. gospodarstwa państwowe w tym województwie sprzedały państwu blisko 50 tysięcy ton zboża tj. prawie o 15 tys. ton więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. PAP

„Każdy zdyscyplinowany obywatel jest dziś obrońcą ojczyzny“

Skrót przemówienia Marszałka Polski – Mariana Spychalskiego na plenum ZG Ligi Obrony Kraju

Na wstępie Marszałek przekazuje wszystkim członkom LOK serdeczne pozdrowienia od Komitetu Centralnego PZPR i rządu, od Ogólnopolskiego Komitetu FJN, od kierownictwa MON i żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego. Mówca podkreśla, że działalność Ligi Obrony Kraju ma w naszej ojczyźnie zasługi na wysoką rangę.

W wyniku rewolucyjnych przemian ustrojowych, jakie zaszły w naszym kraju – mówi następnie M. Spychalski – stworzone zostały trwałe, wewnętrzne i zewnętrzne podstawy naszej obronności. Pozwoliły one oprzeć się obronność na stale postępującym rozwoju gospodarczym, socjalistycznej industrializacji, własnym przemysłem obronnym, jednoci moralno-politycznej społeczeństwa, jego szerokim zaangażowaniu w sprawy publiczne. Pozwoliły one ująć obronność w braterskiej jednoci z państwami socjalistycznymi, z głównym mocarstwem socjalistycznym – Związkiem Radzieckim, we współdziałaniu ze światowymi siłami postępu, socjalizmu i pokoju. Nasza obronność jest obronnością ludową, wyrasta ona z istoty naszego ustroju i aktywnego, świadomego podejmowania tej sprawy jako własnej przez klasę robotniczą, chłopstwo i inteligencję.

Wraz z technizacją i rakietyzacją naszych sił zbrojnych, rozwojem myśli operacyjnej i ulepszeniem metod szkolenia wojsk, udoskonaliliśmy naszą koncepcję obronności, w wyniku czego obok wojsk operacyjnych, zdolnych do pod-

jęcia natychmiastowych działań w ramach połączonych sił armii Układu Warszawskiego, zorganizowany został, rozwija się i podnosi swą gotowość jednolity system obrony terytorium kraju.

Ludowa obronność, szczególnie w systemie obrony terytorium kraju, w coraz większym stopniu rozwija się i rozwijać się będzie w wyniku jej społecznego, ochotniczego umacniania; wyrasta ona jako nieodłączna część składowa społeczeństwa socjalistycznego, którego zorganizowanie, samodziścyplinowanie i ideowo-moralne zaangażowanie kształtuje się w procesie socjalistycznego budownictwa. Świadomość obronności obywateli formuje się z jednej strony poprzez wypełnianie powszechnego obowiązku wojskowego, a z drugiej – poprzez społeczne formy upowszechniania stałej gotowości obywateli do wypełniania zadań obrony kraju – poprzez pracę Ligi Obrony Kraju i innych organizacji społecznych działających na tym polu, poprzez powszechnie organizowane ochotnicze, terenowe i zakładowe oddziały samoobrony.

Harmonijnie łączymy państwowe formy ludowej obronności ze społeczną działalnością na rzecz bezpieczeństwa kraju i jego siły. Można by rzec, że ta, oparta na ogólnospołecznej bazie i oddolnej inicjatywie mas, działalność na rzecz obronności stanowi w naszych warunkach w pewnym sensie to, co zostało określone przez Engelsa jako „samorzutnie działająca zbrojna organizacja ludności” i jest częścią składową systemu obronnego nazywanego przez Lenina „ludem uzbrojonym w swej masie” lub „powszechnym uzbrojeniem ludu”.

Lidze Obrony Kraju, organizacji bliskiej każdemu obywatelowi, wyczułemu na sprawę obronności Polski, każdemu patriocie i każdemu żołnierzowi, przypada właśnie niezwykle doniosła rola w rozwijaniu społecznych form obronności, w koordynowaniu społecznej działalności obronnej innych organizacji społecznych, w przetapianiu inicjatyw szerokiej masy w konkretne, zorganizowane, społeczne działania zarówno w formie pośrednich świadczących o obronności, jak i w bezpośredni udział w powszechnej sieci samoobrony.

Oddziały samoobrony, stanowiące zorganizowane i odpowiednio przeszkolone zespoły ludzi, mają nie tylko do spełnienia doniosłą rolę na wypadek zagrożenia i wojny, ale również – co jest nie mniej istotne – są społecznie użyteczne w okresie pokoju. Sprzyjają bowiem pogłębieniu świadomości obywatelskiej, gospodarności i zorganizowanego wysiłku zbiorowego w realizacji czynów społecznych i inicjatyw terenowych. Stwarzają odpowiedni klimat i warunki rozbudowy systemu obrony terytorium kraju i jeszcze bardziej pogłębiają przekonanie, że obrońcą ojczyzny jest dziś nie tylko żołnierz noszący mundur wojskowy, lecz także każdy zdyscyplinowany obywatel, każdy patriota służący swą pracą zawodową i działalnością społeczną sprawie rozwoju kraju i umacnianiu jego bezpieczeństwa.

Marszałek podkreśla, że LOK – prowadząc szeroka pracę wychowawczą – może i powinna odegrać ważną rolę w prowadzeniu ofensywnej walki z wrogią propagandą imperialistyczną oraz w umacnianiu odwrotności społeczeństwa na różnorakie chwytły tej propagandy.

Imperialistyczni awanturnicy wojenni i militarysty, oraz aktywniejsi wśród nich bońscy pogrobownicy hitlerizmu – stwierdza mówca – nie ustają w prowadzeniu tzw. zimnej wojny, w tym wojny psychologicznej, przeciwko krajom socjalistycznym i krajom nie poddającym się imperialistycznemu naciskowi. Jednym z zasadniczych celów tej wojny psychologicznej jest stanie zametu wśród społeczeństw będących przedmiotem ich zimnowojennych poczynań, z rachuba na wykorzystanie groźby wojny nuklearnej dla osłabienia i złamania ducha tak wojsk, jak i całego społeczeństwa.

Rachuby zwolenników wojny psychologicznej zawiodły już dziś, w czasie pokoju. I przeliczą się oni w każdej sytuacji, tak jak przeliczył się Hitler. Dziś jeszcze korzystniejszy jest układ dla sił socjalistycznych i antywojennych. Korzystniejszy jest również układ w naszym społeczeństwie. Tym lepiej trzeba wykorzystywać te warunki w naszej pracy politycznej, propagandowej, w pogłębianiu ofensywnej odporności ideowej naszego społeczeństwa.

Jak dotychczas, tak i nadal – podkreśla Marszałek – potrzebne są coraz efektywniejsze wysiłki aktywności i wszystkich członków ligi mające praktyczne, ogólnoużyteczne oraz przydatne dla sił zbrojnych, dla obrony kraju znaczenie. Liczymy na jeszcze silniejsze pobudzenie przez naszą organizację społecznej aktywności wszystkich rezerwistów.

Kierownictwo PZPR i naczelne władze PRL liczą na to,

że LOK, realizując zadania wynikające z uchwał IV Zjazdu Partii, będzie w jeszcze większym stopniu brała udział w budowie i przygotowaniu społeczeństwa do obrony naszej socjalistycznej ojczyzny. Partia i władza ludowa oczekują od waszej organizacji dalszych, zwiększonych wysiłków w dziedzinie wychowania i przygotowania młodego, socjalistycznego pokolenia do pracy i obrony ojczyzny.

PAP

Akademia z okazji „Dnia Kolejarza“

Dokończenie ze strony 1

Te dziedziny nauki i przemysłu powinny być więc ściśle powiązane z codzienną praktyką kolejarskiego życia.

Na zakończenie Wicepremier podkreślił, że wraz z przedsięwzięciami podnoszącymi sprawność i efektywność pracy PKP, do których należy przede wszystkim elektryfikacja linii, musi iść w parze odpowiednia dyscyplina, która stanowi fundamentalną warunek porządku i bezpieczeństwa na kolejach. Franciszek Waniała wyrażając przekonanie, że polskie kolejnictwo stać na to, aby było przodującym w świecie, życzył kolejarskiej braci pomyślności i zielonego światła w ich pracy.

Następnie zabrał głos minister komunikacji – Piotr Lewiński. Przedstawił on dorobek PKP w 20-lecie Polski Ludowej, podkreślając m. in., że w jednym tylko II kwartale br. przewieziono o 6 mln. ton ładunków i 5 mln. pasażerów więcej niż w całym roku 1937. W przewozach towarowych zajmujemy obecnie trzecie miejsce w Europie po kolejach ZSRR i NRE.

W bilansie dorobku ubiegłego 20-lecia ważną pozycję stanowi postęp w dziele rozbudowy i modernizacji kolei. Elektryfikowano 1820 km linii. Nowoczesna trakcja elektryczna wykonuje już obecnie ok. 28 procent pracy przewozowej PKP.

W przyszłym roku zelektryfikowanych będzie 400 km linii, a w następnej 5-letce – dalszych 1700 km.

Znaczną część swego wystąpienia min. Lewiński poświęcił sprawom przewozów jesienno-zimowych, stwierdzając, że start do tego trudnego egzaminu kolejarskiego jest dobry. W pierwszych 8 miesiącach bież. roku PKP przewiozły bowiem blisko 5 mln. ton towarów ponad plan.

Uczestnicy akademii wystosowali depesze do Władysława Gomułki, zapewniając, że wykonają w pełni trudne zadania przewozowe w okresie jesienno-zimowym.

✱

W godzinach wieczornych w salach Urzędu Rady Ministrów przodujący kolejarze spotkali się z kierownictwem partii i rządu. Na spotkanie m. in. przybyli I sekretarz KC PZPR – Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa – Edward Ochab, prezes Rady Ministrów – Józef Cyrankiewicz.

Zwracając się do zebranych kolejarzy Józef Cyrankiewicz raz jeszcze podziękował im za ofiarą pracę, a szczególnie za wielki wysiłek jaki włożyli w przewyższenie ubiegłorocznych trudności w pracy kolei. Premier gratulując znacznego przekroczenia aktualnych planów przewozowych, dodał, że kierownictwo partii i rządu myśli o ludziach, którzy te plany realizują. (PAP)

TAJEMNICZY REKOPIS

Za naszym pośrednictwem władze śledcze zwracają się do społeczeństwa o pomoc w ustaleniu pewnych okoliczności, mających istotne znaczenie dla ujawnienia sprawy poważnej zbrodni.

Oto komunikat na ten temat:

„Prokuratura Wojewódzka dla m. st. Warszawy prowadzi śledztwo w sprawie o zabójstwo kobiety lat około 24. Przy zwłokach znaleziono rękopis, z treści którego wynika, że bliżej nieznaną osobą miała przeżyć na spotkaniu z zamordowaną.”

Ustalenie osoby, która wykonała rękopis znaleziony przy denacie, ma istotne znaczenie dla wykrycia sprawy zabójstwa. Z tych względów Prokuratura Wojewódzka dla m. st. Warszawy podaje do wiadomości publicznej zamieszczoną niżej fotokopię wspomnianego rękopisu i zwraca się do społeczeństwa z prośbą o udzielenie pomocy w tej sprawie.

Osoby, które rozpoznają po charakterze pisma autora znalezionej kartki, proszone są o zgłoszenie tego w Prokuraturze Wojewódzkiej dla m. st. Warszawy, Warszawa, ul. Gen. K. Świerczewskiego 127, pokój 477, tel. 204-548 lub w najbliższej jednostce Milicji Obywatelskiej.

Informacje, dotyczące autora opublikowanego pisma, można zgłaszać osobiście, pisemnie lub telefonicznie. Udzielając informacji zapewnia się dyskrecję.”

A oto fotokopia rękopisu:*)

11.5.1968 r.
Mój drogi skarbie
Kilka dni temu oświadczyłem ci, że
Pomoc ratunku dla 15.5. Mam do ciebie
5.000 tyngi. o których nie było wiadomości.
Wan znowy bieram białe ciasto przy
sobie to co trzeba. Milutka, bóg o tobie
mogłobyś mi pomóc a Panna K. to o tobie
P. 1 P. 1
Tępy ma rozum
Czarek

*) Tekst rękopisu:
Najdroższy skarbie.
Kilkakrotnie dzwoniłem do Ciebie. Po raz ostatni dnia 15. 1 Mam do Ciebie 5.000 tyng. złotych więc to załatwimy. Nasz znajomy lekarz będzie miał przy sobie to co trzeba. Milutka, będę z tym wszystkim oczekiwać u Panny K. w sobotę.

Pal Pal
Twój na zawsze
Czarek

Przed światowym forum młodzieży

W najbliższą środę rozpocznie się w Moskwie światowe forum młodzieży i studentów w walce o niezawisłość narodową i wyzwolenie o pokój. Przybyli już pierwsi uczestnicy do których dyspozycji oddano luksusowy hotel „Ukraina”.

Inicjatorzy forum – 103 organizacji młodzieżowych i studen-

ckich z 62 krajów – sformułowali bardzo szeroką platformę, na podstawie której można będzie znaleźć niewątpliwie wiele punktów stykowych między młodzieżą, reprezentującą wszystkie kontynenty oraz rozmaite programy polityczne i społeczne.

Do udziału zaproszono prawie 1000 organizacji oraz przedstawicieli wielu instytucji międzynarodowych, jak UNESCO, organizacji solidarności narodów Azji i Afryki i innych.

Uroczysta inauguracja nastąpi 16 września w Pałacu Zjazdów na Kremlu. Przez dwa dni będą trwały obrady plenarne, na których wystąpią z referatami przedstawiciele 20 krajów. Impreza potrwa do 23 bm. Delegaci niektórych krajów zapowiadają nieoficjalnie iż chcą zaproponować powołanie stałego komitetu światowej solidarności młodzieży, który będzie rozwijał i realizował idee forum.

Poza oficjalnym programem uczestnicy będą również mieli wiele okazji do bardziej bezpośrednich rozmów. Miejscem takiej dyskusji będzie m. in. klub forum, który zostanie uruchomiony w pięknym i wygodnym domu literatów radzieckich. (PAP)

V dzień

Kongresu astronautycznego

Problemy działalności księżycowego laboratorium

„Narada przed wielkim lotem” (na Księżyc) – nazywa opinia światowa warszawskie spotkanie 700 specjalistów astronautyki z 26 krajów. Piątek był najgorętszym dniem tej narady: łącznie bez mała 50 referatów, z których wiele – to naukowe „szlagiery”.

Najważniejszym posiedzeniem była sesja „międzynarodowego laboratorium księżycowego”, która obradowała pod przewodnictwem znanego amerykańskiego konstruktora – dr. Franka Maliny. Zgromadziła ona czołową grupę kongresowych sław: L. Siedowa, W. Pickeringa, Ch. Drapeau (USA), N. Bonewa (Bulgaria) i in. Przedstawiono tu 14 prac, głównie z USA i ZSRR, poświęconych różnorodnym aspektom organizacji i pracy międzynarodowego laboratorium na Księżycu: od zagadnień prawnych i psychologicznych – po geologię księżycową i radioastronomię.

W piątek zakończyło się międzynarodowe sympozjum prawa kosmicznego.

Wczoraj – po posiedzeniach wszystkich 7 zespołów obradujących w tym dniu – odbyła się sesja plenarna XV Kongresu, na której dokonano wstępnego podsumowania wyników warszawskiego „parlamentu astronautycznego”. (PAP)

Telefony DONOSZA

W Jerzykowie k. Biskupina pracownik DOKP – M. K. pogryziony został przez pszczoły. Na skutek obrzęku gruczołu gardła pogryzionemu groziło uduszenie.

W Kobylnicy 1½-letnia L. B. upadła na rozbitą butelkę. Dziecko dotkliwie pokaleczyło sobie twarz.

Również na rozbitej butelce pokaleczył się przy ul. Gołęcin 6-letni K. C.

5-letnia C. A. doznała zatrucia po spożyciu trujących – surowych grzybów. (t)

Proces o podwójne

morderstwo w Kostrzynie

Prokurator wnosi o dożywotnie więzienie

Wczoraj przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu został wznowiony proces Pelagii i Mieczysława Goderskich, oskarżonych o otrucie w Kostrzynie Melanii Grabarczyk i jej syna, Tadeusza.

Jako pierwszy zeznawał św. Skonieczny, który, krytycznego dnia bawił u Grabarczyków i skosztował naleśników, upieczonych na mące zmieszanej z arszenikiem. Świadek, po wstrząsającym zeznaniu – dotyczącym cierpień Grabarczykowej i jej syna, stwierdził, że sam nadal choruje (ma zwolnienie lekarskie do końca br.). Choroba – oświadczył – pokrzyżowała wszystkie moje plany i marzenia.

W przemówieniu oskarżycielskim, prok. Gosiński omówił przebieg waśni między Grabarczykami a Goderskimi, podkreślając, że ci ostatni byli stroną inspirującą kłótnie i rękoczyn. Zestawił podkopytwa oskarżonym szaleńczy plan: wysypanie arszeniku do maki (przebieg mogła ona być użyta do wypieku ciasta na przyjęcie z udziałem wielu osób). Oskarżeni – zdaniem prokuratora – dokonali zbrodni w ścisłym współdziałaniu, przy czym do mieszkanek Grabarczyków weszła Goderska i ona właśnie wysypała arszenik do torebki z mąką. Wprawdzie Goderski bierze całą winę na siebie, ale nie potrafi wskazać miejsca przechowywania maki w mieszkaniu Grabarczyków. Winę obojga oskarżonych potwierdzają również zeznania św. Horbaczewskiego (Goderski mówił mu, że chce uratować żonę) oraz gryps.

Okolicznością, obciążającą oskarżonych – stwierdził prok. Gosiński – jest brak skruchy. – Kiedy mowa o zbrodni – zachowują oni kamienny spokój, rozrzucają się natomiast, jeśli wspomnieć o ich parceli. Oskarżyciel wniósł o wymierzenie obojgu podługą jednakową kary: dożywotniego więzienia.

Mec. Taylor, występujący w imieniu Franciszka Grabarczyka – solidaryzował się z tezami prokuratora i wniósł o uznanie Goderskich winnymi zbrodni.

Ze stanowiskiem oskarżyciela i pełnomocnika powoda cywilnego długo polemizowała obrona. Mec. Jezierski prosił Sąd o uniewinnienie Goderskiej, twierdząc, że brak jednoznacznych dowodów, świadczących o udziale oskarżonej w zbrodni. Mec. Gatz, przedstawiając rodzinie waśnię, powiedział, że Grabarczykowie dobrze dali się we znaki Goderskim. Oskarżony usiłował załatwić spór legalnie, kiedy jednak to się nie udało, pomyślał, by samemu wziąć odwet. Chciał by „przeciwnie poczorowali się”; nie wiedział przy tym, że długo przechowywany arszenik, nie tracił swych właściwości – dlatego też powinien odpowiadać w granicach swego zamiaru – wywołać obojętność. W konkluzji, wniósł o jak najłagodniejszą karę.

W ostatnim słowie, Goderski (najwięcej mówił o sprawach... ma jątkowych), prosił o najniższy wyrok kary, a Goderska o uniewinnienie.

Wyrok zapadnie dzisiaj. (ak)

25 LAT TEMU 12-14 września 1939

O bitwy nad Bzurą wchodzi armia „Pomorze” – łowicz w rękach Polaków. Dowództwo hitlerowskie ściga nad Bzurę nowe siły, osłabiając nacisk na Warszawę. Armia „Poznań” zmienia kierunek natarcia i uderza na wschód w celu przyścia z pomocą obrońcom stolicy.

Niemcy docierają do Brześcia i uniemożliwiają oddziałom grupy „Narew” odwrót za Bug. Armia „Lublin” nie jest w stanie obronić środkowej Wisły – Niemcy zdobywają przyczółki pod Annapolem i Solcem. Na południu po przejściu Sanu 14 armia niemiecka podchodzi pod Lwów i zagradza drogę odwrótu na południowy wschód armii „Kraków” i „Karpata”. Naczelne dowództwo przenosi się do Kolomyi.

We Francji lądują pierwsze oddziały brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego. Gen. Gamelin wydaje rozkaz o przetrwaniu działań zaczepnych i przejściu wojsk francuskich do obrony. Hitlerowski generał Jodl zeznał później przed Trybunałem w Norymberdze: „...jeśli już w 1939 roku nie doznaliśmy klęski, to tylko dlatego, że w przybliżeniu 110 dywizji angielskich i francuskich, stojących w czasie naszej wojny w Polsce naprzeciwko 23 dywizji niemieckich za zachodzie, pozostawało zupełnie bezczynnych”.

TAG

Nie będzie „premi” za niedbalstwo

Minister Sprawiedliwości wydał rozporządzenie w sprawie kosztów utrzymania osób zatrzymanych w schroniskach dla nieletnich oraz umieszczonych w zakładach poprawczych i wychowawczych. Rozporządzenie stwierdza, że rodzice obciążeni kosztami postępowania karnego ponoszą odpowiedzialność za koszty utrzymania swych dzieci w schroniskach dla nieletnich lub w zakładach poprawczych i wychowawczych w formie ryczałtu miesięcznego. Wysokość ryczałtu ustalona została na 1.000 zł.

Dotychczas po skazaniu nieletniego za czyn przestępczy i skierowaniu go do zakładu wychowawczego, rodzice – najbardziej odpowiedzialni za wychowanie – otrzymywali za ten okres swego rodzaju premię, ponieważ pełnili koszt utrzymania dziecka spadł na społeczeństwo.

Nie zapomnij o złożeniu kuponów!
JUTRO LOSOWANIE.

K5532

DZIŚ:



Według śladem inicjatyw społecznych, zastrzymujemy się dzisiaj w Lesznie. Miasto to liczy obecnie ponad 31.000 mieszkańców i jest ważnym ośrodkiem przemysłowym naszego województwa. Do największych zakładów pracy należą tu: Leszczyńska Fabryka Okuć Budowlanych, Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Odzieżowe, Fabryka Cukrów „Rywał”, oraz Leszczyńska Fabryka Pomp i Odlewów. Ogółem w gospodarce społecznej zatrudnionych jest ponad 13.000 osób. Leszczynianie poświęcają wiele godzin wolnych od zajęć zawodowych na pracę społeczną dla swojego miasta. I tak wartość czynów społecznych podjętych z okazji XX-lecia Polski Ludowej wynosi ponad 6 mln. zł. Leszno jest miastem wydzielonym z powiatu, a jego życiem kieruje Miejska Rada Narodowa.

Z kolei krótka charakterystyka powiatu leszczyńskiego. Jego powierzchnia wynosi 745 km². Mieszka na niej ponad 40.000

osób. Gęstość zaludnienia na 1 km² wynosi 54 osoby. Powiat podzielony jest administracyjnie na 10 gromad. Ogółem w powiecie leszczyńskim znajduje się 88 wsi oraz 2 miasta: Osieczna i Rydzyna. Powiat ma charakter rolniczy. Z pracy w rolnictwie utrzymuje się połowa jego mieszkańców. Powierzchnia użytków rolnych wynosi 48.000 ha, z tego na grunty orne przypada 40,9 tys. ha a łąki i pastwiska zajmują 7,4 tys. ha. We wsiach działa 75 kółek rolniczych. Wszystkie miejscowości powiatu są zelektryfikowane.

Podobnie jak w Lesznie, mieszkańcy powiatu szczyta się dużymi osiągnięciami w czynach społecznych. Ogółem wartość wykonanych dotychczas prac w tej dziedzinie wynosi 26 mln. zł. M. in. zbudowano 2 szkoły, 5 świetlic i remiz strażackich, Wieleśki Dom Kultury, Dom Nauczyciela oraz Dom Sportowca. Obecnie mieszkańcy 6 wsi w ramach czynów społecznych budują kanalizację, natomiast w jednej wsi w ten sam sposób powstaje wodociąg.

**bez
inicjatywy
ani
rusz!**

Klucze do sezamu

Historia wydaje się nieprawdopodobna. Leszczyńska Fabryka Okuć Budowlanych postanowiła wprowadzić do produkcji nowy model samozamykacza drzwi. Prototyp o ciekawym rozwiązaniu konstrukcyjnym i estetycznym wyglądzie — wzbudził zainteresowanie odbiorców, a nawet spowodował pierwsze zamówienia. Można by więc ruszyć z produkcją. Można by, gdyby na przeszkodzie nie stało małe „ale”. Do samozamykacza potrzebne są sprężyny. Wykonuje je tylko Katowicka Fabryka Wyrobów Metalowych — zakład specjalizujący się w tej produkcji. Ona to odpowiedziała, że nie może wykonać zamówienia.

Rozpoczęły się interwencje. Wyjazdy do zjednoczeń, do ministerstw w Warszawie, szukanie pomocy wszędzie, gdzie się dało. Nareszcie! Katowice zgadzają się. Tylko pod jednym warunkiem: zamówienie musi być „poważne”. Lecz proponowana przez Katowicką Fabrykę ilość stanowiłaby pięcioletni zapas dla leszczyńskiego zakładu! Na to znowu nie chce się zgodzić bank, który limituje zapasy. Interwencje nie pomagają. Błędne koło się zamknęło. Jak je rozciąć? Młode, energiczne kierownictwo zakładów leszczyńskich — nie chce ustąpić. Po naradach decyduje się na podjęcie produkcji tych sprężyn. Chce dać towar, który pozwoli uniknąć importu.

Czy to się uda? Przypuszczamy, że tak. Jest bowiem w LFOB wielu dobrych fachowców, pełnych inicjatywy. Ale — nie bądźmy gołosłowni.

Poważne kłopoty były w frezowaniu kluczy, których fabryka potrzebuje rocznie ponad 2 mln. Nie mogąc nadą-

żyć w tej produkcji, wykonanie zlecano innym firmom, nie zawsze dotrzymującym za planowanych terminów. Miechysław Jedrejczak zaprojektował urządzenie, które jednocześnie frezuje 6 kluczy. To pozwoliło na zwiększenie produkcji kluczy z 700 dziennie do 10.000. Można było zrezygnować z kooperantów. Takich pomysłów i inicjatyw w Leszczyńskiej Fabryce Okuć Budowlanych jest więcej. Pragną rozszerzyć asortyment produkcji. Pragną więcej eksportować. Ich inicjatywie trzeba jednak wyjść na przeciw.

Z Fabryką Okuć Budowlanych niemal sąsiaduje inny ważny dla Leszna zakład. Jest nim Fabryka Cukrów „Rywał”. Zatrudnia się tam w większości kobiety. Za łoga, wbrew pozorom, nie ma słodkiego życia. Praca jest tu bowiem ciężka. Jednak dzięki inicjatywom pracowników, dzięki usprawnieniom technicznym — warunki pracy są systematycznie poprawiane.

Produkty „Rywala” znane są w kraju i za granicą. Kupują je m. in. NRF, USA, ZSRR, państwa arabskie itd. Starania załogi o jak najlepszą jakość wyrobów uwińczyło przyznanie cukierkom mleczno-likierowym znaku jakości. Ostatnio fabryka wystąpiła z wnioskiem o nada-

nie znaku jakości również cukierkom „Piknik”.

„Rywał” należy do zakładów, w których inicjatywa produkcyjna jest szczególnie pożądana. Konsumenci bowiem stale oczekują nowych gatunków wyrobów. Jak one powstają w „Rywalu”? Czasem zupełnie przypadkowo (np. myśl rodzi się podczas gry w brydża), czasem są wynikiem wniosku racjonalizatorskiego. Tak było np. z nową mieszanką czekoladową „Twist”. Chodziło o to, że na bębnych drażetkarskich, produkujących ogółem 16 gatunków cukierków — pozostawało wiele niewykorzystanego surowca. Kierownictwu zakładu nie dawało to spokoju. Wreszcie jeden z pracowników zgłosił wniosek racjonalizatorski. Zaproponował w nim wykorzystanie pozostałości z bębnow w nowym gatunku wyrobów. Opracował recepturę po czym wyprodukowano pierwsze kilogramy. Po wielu degustacjach stwierdzono, że nowy cukierek powstały z 16 gatunków surowca jest wyjątkowo udany. Na rynku należy do najbardziej poszukiwanych. Połączono więc przyjemne z pożytecznym. Fabryka bowiem pozbyła się kłopotu z niewykorzystanym dotychczas w stu procentach surowcem. Takich inicjatyw załoga „Rywala” ma wiele na swoim koncie.

Uwierzyli we własne siły

Bukowiec Górny należy do tych wsi, które wyróżniają się licznie podejmowanymi inicjatywami społecznymi. Mieszkańcy Bukowca Górnego dzięki właśnie takiej obywatelskiej postawie, wiele zmienili na lepsze w swojej wsi. Oczywiście, na pierwszy ogień poszły drogi. Nie były one tam najlepsze. Wozy zapadały w błoto, trudno było przejechać lub przejeść nawet stumetrowy odcinek. Wreszcie ludzie zdenerwowani już taką sytuacją, zakasali rękawy. W ciągu dwóch lat poprawili nawierzchnię na siedmiu kilometrach dróg.

To był ich pierwszy sukces. Przekonali się mieszkańcy Bukowca, że można bez pomocy z zewnątrz i własnymi siłami, polepszać codzienne życie. Po drogach przyszła kolej na remizę strażacką. Budując ten obiekt postanowiono jednak upiec dwie pieczenie na jednym ogniu. W budynku remizy urządzono także pomieszczenia kulturalne: świetlicę i bibliotekę.

Kolejną inwestycją, budowaną obecnie w ramach czynu społecznego — jest kanalizacja. Do pracy stanęli wszyscy bez mała mieszkańcy wsi. Robotę rozpoczęto jesienią 1962 r. Od tego czasu rury kanalizacyjne założono już na ponad 2-kilometrowym odcinku. Do całkowitego zakończenia robót kanalizacyjnych pozostało jeszcze 700 metrów. Koszt kanalizacji, wynoszący 1.200.000 zł, mieszkańcy wsi w sześćdziesięciu procentach pokryli z własnych środków.

Jak nas poinformował przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Kanalizacji — Piotr Skromny, „apetyty” rolników z Bukowca bynajmniej nie ograniczają się do kanalizacji. Już teraz myślą się tam o nowej budowie — wodociągu. Mieszkańcy Bukowca rozumieją przecież, że ich wysiłek przy budowie tych urządzeń oprocentuje się łatwiejszą pracą w gospodarstwach. W Bukowcu ludzie uwierzyli we własne siły. Ta świadomość wyzwala u nich, jakże cenną, społeczną inicjatywę.

Niespokojne duchy

Nia. Tym razem SFOS poparł inicjatywę. Zbudowano następne domki. Nie wytrzymał prezes PZGS-u, Kazimierz Krawiec, o którym to fama głosi, że chodzi naładowany inicjatywą; zachęcił spółdzielców. A że jest ich w powiecie niemało, bo kilka tysięcy — powołali do życia specjalny komitet i rozpoczęli budowę. Teraz w Pudełkowie rosną domki, jak grzyby po deszczu. Wszystkie leszczyńskie zakłady tutaj inwestowały...

Kiedy w r. 1960, Wojewódzka Pracownia Urbanistyczna przy Prezydium WRN opracowała plan zagospodarowania przestrzennego — widać było, że Pudełkowie będzie czymś więcej, niż zwykłym miejscem niedzielnego wypoczynku. W miejsce piaszczystego traktu, wybudowano 4 kilometry nawierzchni smolewej, przeprowadzono elektryfikację całego terenu. PTTK i LOK zlokalizowały tutaj swoje ośrodki szkoleniowe. 50 osób prywatnie rozpoczęło budowę domków.

Mało? O rozmiarze dokonanych prac świadczy fakt, że w Pudełkowie jednocześnie może zamieszkać 3.000 osób. Ale na tym nie koniec. Chciano stworzyć jak najlepsze warunki wczasowiczom. Za małą odpłatnością uczniacy otrzymują całodienne wyżywienie. Stało się to, dzięki inicjatywie PZGS-u i jego prezesa, który wybudował olbrzymi zakład gastronomiczny i umieścił w nim bar samoobsługowy, restaurację i kawiarnię. W sezonie wydaje on 2.000 obiadów dziennie. Obiekt ten wykonała... ekipa remontowa PZGS-u, a jak go wykonała — warto zobaczyć.

Czy to ostatnie słowo? Nie! Teraz mówią o wodociągach i kanalizacji w Pudełkowie, o nowych dziesięciu ha lasu, które pozwolą na rozszerzenie Pudełkowa, o pobudowaniu drogi spacerowej nad jeziorem i wielu innych inicjatywach.

Zresztą, kto tam wie, czego jeszcze nie wymyślą te niespokojne duchy z nad leszczyńskiego „Balatonu”...

Pedagog

Powoli obracają się kartki albumu, na którego okładce widniał napis „Najpiękniejsze dni wsi Krzycko Wielkie”. Fotografie, notatki, wycinki z gazet. Historia ostatnich dziesięciu lat wsi. Czy tylko wsi?

Marian Niedźwiedziński przybył tu w roku 1954. Przywiózł z sobą żonę, syna i doświadczenia dziesięciu lat pracy pedagogicznej. Przywiózł też i młodzieńczy zapał. Gdy parę tygodni później z grupą chłopaków grał w piłkę nożną na zamieszonym boisku — starsi mieszkańcy z zażenowaniem kiwali głowami.

— Co z tego będzie, gdy nowy kierownik szkoły z chłopakami w piłkę zagrywa. Czy będą go słuchać?

Gdy jednak chłopcy i dziewczęta, zamiast występować w opłotkach i wymyślać psoty — coraz liczniej zaczęli uczęszczać na treningi, założonego przez kierownika szkoły — LZS-u zaczęto zmieniać zdanie.

Przyszła jesień. Młodzieży nie można było gromadzić już na boisku. Klubu ani świetlicy nie było, a nawiązana łączność trzeba było utrzymać. Niedźwiedziński zdecydował się na zebrania w klasach szkolnych. Teraz sportowcy zaczęli poznawać tajniki śpiewu, recytacji, ba — nawet... *savoir vivre*’u. Już nie tylko młodzież, ale i starsi zaczęli gnać się do szkoły. Biegły lata. W Krzycku Wielkim powstały dwa zespoły dramatyczne: młodzieżowy i ich rodziców. Nie starczyło już jednej klasy. Wieczorami, zaraz po zakończeniu prac, ze wszystkich stron spieszyli do szkoły artyści. Matka Tatarczykowa prowadziła swoje trzy córki. Wszystkie pięknie recytują. Kurpiszowej wzorowej gospodyni, przypadł do serca Gabczyński.

Niedźwiedziński dwiema się i trójką, by podobać przyjętym na siebie obowiązkom. Był inicjatorem, reżyserem, inspicjentem, artystą.

Przyszła wreszcie rok 1961. Pierwszy Wielkopolski Festiwal Kultury. Na nim zespoły Krzycka Wielkiego zostały wyróżnione. Można by rzec, że Wielkopolska odkryła Krzycko Wielkie i Mariana Niedźwiedzińskiego. Otrzymał Nagrodę Wojewódzką, Odznakę „Za zasługi w rozwoju Województwa Poznańskiego” i wreszcie Złoty Krzyż Zasługi.

Długoletnia praca zaczęła wydawać owoce. W ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim do eliminacji centralnych dotarło trzech przedstawicieli Krzycka Wielkiego. W wojewódzkich eliminacjach brało udział 7, a w powiatowych 20. Te cyfry świadczą, jak bliska ludziom Krzycka stała się poezja.

Ale jest jeszcze jedna dziedzina, w której procentuje praca Mariana Niedźwiedzińskiego. Mimo dużej liczby młodych, nie zanotowano w miejscowości ani jednego wypadku chuligańskiego. A było przecież wiele zabaw.

To wszystko dzieje się w miejscowości, gdzie szkoła mieści się w trzech małych budynkach, gdzie nie ma domu kultury ani nawet świetlicy, a zespoły dramatyczne na generalną próbę wyjeżdżają — na własny koszt — do Leszna.

Nie ma szkoły, ale już niedługo będzie. I tu znowu dzięki niemałym staraniom kierownika — Mariana Niedźwiedzińskiego rozpoczęto budowę 1000-letniej, a potem rozpocznie się budowa domu kultury.

Do albumu o Krzycku Wielkim przybędą nowe, piękne dokumenty, stanowiące chwalebny kartę społecznika — działacza — pedagoga.

Stronę opracowali:

Mirosław IDZIOREK,

Jerzy KNAPIK

OŻYWIAĆ ZNACZY DZIAŁAĆ

Wchodzimy w okres wyżu demograficznego. Dla młodych roczników przygotować trzeba ba tysiące nowych miejsc pracy. Nie stać nas na budowanie we wszystkich miejscowościach nowych obiektów przemysłowych. W tej więc sytuacji każda inicjatywa działaczy terenowych, zmierzająca do szukania i wykorzystywania lokalnych rezerw — wydaje się być na wagę złota.

Na ślad takiej właśnie niezmiennie potrzebnej inicjatywy trafiliśmy podczas pobytu w powiecie leszczyńskim. Po cichu, bez apetytów na wielkie giganty przemysłu, w powiecie tym powstają zakłady, dostosowane do potrzeb i możliwości miasteczek i wsi. Leszczynscy działacze dali już wiele przykładów dobrej roboty. Tam, gdzie najbardziej potrzeba, mianowicie w miasteczkach, w ciągu ostatnich lat uruchomiono kilka zakładów, dających w su-

mie zatrudnienie około 600 osobom.

W jaki sposób organizuje się w powiecie leszczyńskim te zakłady? Kiedy zwróciliśmy się z tym pytaniem do kilku tamtejszych działaczy, odpowiedzieli nam, że po prostu wykorzystują do tego celu nieczynne obiekty, jak np. stare młyny, gorzelnie itp. Ba, w jednym przypadku skorzystano nawet z pustego... pałacu.

Szczegółowe zasługi ma w tej dziedzinie Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni. Z jego to inicjatywy uruchomiono w Rydzynie przetwórnictwo warzywniczo-owocowe, w której znalazło pracę 150 mieszkańców miasteczka. Ożywiono też stojące przez wiele lat bezczynnie kroczałnie w Pawłowicach, Grodzisku i Górnicy. Dzisiaj 70 procent ich produkcji sprzedajemy za dewizy. Lista zorganizowanych w ten sposób

zakładów jest dość długa. W Osiecznej ruszyła betoniarnia, w Przybyszewie powstała palarnia kawy i paczkarnia artykułów importowanych, we Włoszakowicach — przetwórstwo owocowo-warzywno i cegielnia. Zakłady powstały prawie z niczego. Do niektórych sprzęt zrobiono nawet z części przeznaczonych na złom. Dzięki tej inicjatywie ożywiają się leszczyńskie miasteczka i osady. Zmieniają się obyczaje ich mieszkańców. Zakłady dają im pracę, opiekę lekarską, organizują wycieczki, świadczą usługi socjalne.

Wydaje nam się, że w powiecie leszczyńskim wytworzono odpowiedni klimat sprzyjający powstawaniu inicjatyw gospodarczych. Jego podstawą jest przede wszystkim dobre układająca się współpraca władz terenowych z działaczami społecznymi. Dzięki temu Leszno daje przykład, że aby aktywizować małe miejscowości, nie trzeba koniecznie ubiegać się u władz centralnych o kredyty inwestycyjne, dotacje itp. Na wszystko bowiem jest sposób.

— Niech przewodniczący coś poradzi! — prosili Tadeusza Dudzińskiego. Trochę dobrych chęci, pracy wszystkich i będziemy mieli ośrodek.

W r. 1956, z chwilą, gdy miejscowi architekci, w czynnie społecznym wykonali dokumentację domu, rzecz — jak to się mówi — dojrzała. Pewnego dnia, brnąc po kostki w piaszczystej drodze, na skraju Pudełkowa zatrzymała się grupa pracowników Prezydium. Z werwą zabrali się do wykopów. Zapału było wiele, ale funduszy starczyło tylko na zabetonowanie fundamentów. Możliwe było by to zniechęciło. Tymczasem inicjatorzy ze zdwojoną energią zaczęli pukać do wszystkich drzwi. Wreszcie dotarli do Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Instytucji Społecznych w Warszawie. Tu przedstawili plany i tak dowie agitolali, aż sekretarz związku przydzielił kredyty na wykończenie pierwszego domu.

Oj, niejednemu iza w oku zakręciła się, gdy w kilka miesięcy potem oddawano do użytku pierwszy, 6-mieszkaniowy pawilon w Pudełkowie. — Nazwano go „Aldona”. Można by już było spocząć na laurach. Ale plany działaczy poszły dalej. I znowu stara-

Za siedmioma rzekami i siedmioma lasami było przepiękne jezioro. Woda w nim była tak czysta, że nawet jego największa głębia nie mogła skryć przed okiem żadnej tajemnicy. Nikt nie ma ciłby jego spokojnej toni, gdyby...

Nie przypuszczał chyba pan Grocholski z Leszna, że, ustawiając wóz meblowy nad jeziorem w Boszkowie, stanie się założycielem nowego miasteczka. Latami służył wóz za letni domek. Potem jeszcze jeden leszczyńszanin postawił drugi wóz. To już było osiedle. Jak je nazwać? Dwa wozy przypominały trochę pudełka, ktoś zaproponował: może Pudełkowie? I tak też zostało...

I właśnie Pudełkowie zaczęło przesiadać ludzi. To raz przyszło się Leonowi Tomkowiakowi z Rady Zakładowej Prezydium PRN w Lesznie, to znowu Józefowi Chojnackiemu, marzącym o miejscu wypoczynku dla wszystkich pracowników. Widzieli nawet już projekt z szumnym tytułem „Przejeżdżajcie nad leszczyński Balaton”. Powoli bakcyl zaczął zarażać innych pracowników Prezydium. Dyskusje o własnym ośrodku wypoczynkowym stawały się coraz gorętsze.

Zaufanie—to połowa leczenia

Aforizm nie jest wcale nowy i szanujący się lekarze zwykli liczyć się z nim, w swoich kontaktach z pacjentami. Wia- domo jednak, że zakres tego rodzaju świadczeń dla społeczeństwa nie zamyka się ani w gabinecie lekarskim ani w sali szpitalnej. Czy koniecznie trzeba przypominać po- goń niektórych zagrypionych za aspiryną „Bayera”, pod- czas gdy dość powszechnie było wiadomo, że nasza aspi- ryna niczym tamtej nie ustę- puje, a nawet zdobywa sobie nabywców zagranicznych?

Polski przemysł farmaceu- tyczny jest dzisiaj przodującym eksporterem w całym przemyśle chemicznym. Ce- chuje go duża dynamika roz- woju; szczyty się on coraz to większym udziałem w kra- jowym obrocie zagranicznym. W dziele tym niemała jest za- sługa Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa”.

Ostatnio nasza redakcja miała możliwość zapoznać się z działalnością tych zakładów, dzięki ich udziałowi w ogło- szonym przez nas konkursie pod nazwą „Wielkopolska dla eksportu”. „Polfa” znalazła się wśród jego uczestników, zgłaszając do długiej listy to- warów proponowanych na handlową wymianę z zagrani- cą dwa spośród swych no- wych preparatów. Postanowi- liśmy więc bliżej zapoznać się z jej obecnym zakresem pracy, a także najbliższymi możliwościami rozwojowymi.

AMBICJA GÓRĄ!

Trafiliśmy — jak się oka- zało — w samą porę. Dyrek- tor „Polfy” Jan Pawlaczyk z dużą satysfakcją demonstruje nam nowy eksportowy dział zakładów, zorganizowa- ny w ub. miesiącu dzięki kom- pletowi nowoczesnych, zme- chanizowanych urządzeń, jak- kie niedawno nadeszły do Po- znania z włoskiej firmy „Cre- sci”. Przewidywano, że mon- taż tych urządzeń będzie na tyle skomplikowany iż nie- zbędna okaże się pomoc wło- skich fachowców, pociągająca za sobą oczywiście dodat- kowe, płacone w dewizach sumy. Nie doceniono ambicji i zapału rodzimych speców. „Polfa” zrezygnowała z zagra- nicznych usług i oto zespół inżynierów-techników jej pracowników pod kierowni- ctwem inż. Jerzego Kołodziej-

czyka — (absolwent Poznań- skiej Politechniki — jeszcze stażysta!) upełnił się z mon- tażem i rozruchem włoskich urządzeń „na medal”, przy- spieszając tym samym termin ich eksploatacji, nie mówiąc już o oszczędnościach.

JEDYNY PRODUCENT

Tak więc w „Polfie” ruszy- ła niedawno produkcja na no- wym oddziale, nastawionym całkowicie na eksport. Do tej pory był to taki oddział, opie- rający się jednak wyłącznie na produkcji ręcznej. Specja- lizował się w produkcji czop- ków i globulek — preparatów podawanych zewnętrznie i mających zastąpić zastrzyki. Jest to dość powszechnie obec- nie w świecie lansowana me- toda podawania leków, mają- ca swe ogromne znaczenie, zwłaszcza u chorych skłon- nych do uczuleń. Dodajmy tu- że — jak dotychczas — po- znańska „Polfa” jest jedynym w kraju producentem tego rodzaju preparatów.

Co produkowano? Przede wszystkim antybiotyki — de- treomycyny, lek nasercowy — eufiline oraz hemorectal (sto- sowany przy hemoroidach). Nowe, zmechanizowane urzą- dzenia pozwalają na wytwa- rzanie około 20 tysięcy pre- paratów na godzinę; w skali rocznej daje to 100 milionów czopków. Do tej pory roczna zdolność produkcyjna równa- ła się 24 milionów sztuk. Oprócz znacznie zwiększane- go tempa produkcji i spraw- niejszej technologii jej pro- cesu — nowe urządzenia eli- minują w znacznym stopniu wysiłek pracowników, któ- rych dominujący procent sta- nowią kobiety. Dodajmy do tego możliwość zastosowania nowych surowców do pro- dukcji tych preparatów; szyb- ko psujące się masło kakao- we zastąpiono obecnie tzw. hydrofilem — składnikiem bardziej trwałym, a także umożliwiający znacznie szyb- szą absorbcję.

Ponieważ i nas — jako or- ganizatora wspomnianego kon- kursu i „Polfe” — chlubiła się obecnie rozbudowanym, specjalizującym się w ekspor- cie działem, interesują szcze- gólnie jej kontakty handlowe z zagranicą, skoncentrujmy na nich swą uwagę. Swe pier- wsze eksportowe kroki stawi- ała „Polfa” w 1961 roku, a

jej obroty zamykały się wów- czas w kwocie 50 tysięcy zło- tych. Trwała jednak wtedy — jak się to fachowo mówi — uporczywa penetracja rynku zagranicznego, która wkrótce zaczęła dawać pozytywne wy- niki. W 1962 roku nasze za- kłady eksportują już towa- rów za sumę 8 milionów 530 tysięcy złotych. Momentem przełomowym stał się rok 1963, kiedy to produkcja eks- portowa podskoczyła do 224 proc. w stosunku do roku po- przedniego, a wartość jej przekroczyła kwotę 28 milio- nów złotych. W roku bieżą- cym „Polfa” ma w planie wy- eksportować towarów za sumę 42 milionów złotych.

BĘDZIE „ALBOTYL”

Jakie to będą leki? Głównie — wspomniana już detreo- mycyna i eufilina a także — zgłoszone do naszego konkur- su jako nowe preparaty — globulki pod nazwą „Ostra- cyd” i „Osarbon” (leki na stany zapalne przy schorze- niach kobiecych) — przezna- czone wyłącznie na eksport. Podpisano już na nie kontrakt z Związkiem Radzieckim (również na rok przyszły). Trwają pertraktacje handlo- we z Nigerią i Arabią Sau- dyjską. Zainteresowane po- wyższymi lekami nasze pa- cjentki informujemy, że dla potrzeb krajowych opraco- wuje się, pod kierunkiem pracowników naukowych Kli- niki Ginekologiczno-Położni- czej, przy ul. Polnej, lek o podobnym działaniu, pod na- zwą „Albotyl”.

Z nie mniejszą satysfakcją informują pracownicy „Polfy” o tym, że wkrótce witac będą swych przyszłych kontrahen- tów handlowych w pomie- szczeniach, godnych tego roz- daju transakcji. Przy ul. Mi- czurina zlokalizowano już obiekt, mający być nową sie- dzibą „Polfy”. Budowa jego rusza w przyszłym roku, do eksploatacji zostanie oddany w roku 1967. Dodajmy, że do tej pory „Polfa” mieściła się w 8 rozrzuconych po całym mieście oddziałach. Rozsze- rzenie i centralizacja pomie- szczeń pozwoli zatrudnić do- datkowo dalszych 1000 pra- cowników oraz zwiększyć rocz- ną produkcję — z obecnych 220 milionów — do 2 i pół miliarda w roku 1970.

WANDA CHILA

języków obcych i czy można się jeszcze do niej zapisać?

RED.: — Specjalnej szkoły języ- ków obcych nie ma. Istnieją kursy i tak: Związek Nauczyciel- stwa Polskiego przyjmuje w tej chwili zapisy na rosyjski, angiel- ski, niemiecki francuski i hisz- pański. Zapisy w sekretaria- cie szkoły Podstawowej 42 ul. Różana 1/3 „Wspólna Sprawa” Ośrodek w Poznaniu ul. Stalin- gradzka 32/40 (te same języki) — oraz specjalne Niedzielne Stu- dium Języków Obcych przy tej samej ulicy — zapisy tylko w dniach 27. IX i 4. X i wreszcie Tow. Wiedzy Powszechnej Po- znań ul. Łukaszczyka 9/13 (1889)

Koncert inauguracyjny VIII Mię- dzynarodowego Festiwalu Muzy- ki Współczesnej Warszawska Je- sien: Orkiestra i Chór Filharmo- nii Narodowej pod dyr. St. Wi- słockiego, śpiew — Dorothy Do- row, fortepian — Wł. Kędra (Dziennik — w przerwie).

SOBOTA: 10.35 — dla nauczy- cieli z udziałem wicemin. oświa- ty F. Heroka; 11.55 — nauka o człowieku dla kl. VII; 17.05 — aktualności targowe; 17.30 — Europejskie Igrzyska Juniorów w Lekkiej Atletyce; 18.30 — filmy dla dzieci „Dzieci i morze”, „Wędkar”; 19.35 — Wieczorne rozmowy; 20.30 Magazyn aktu- alności filmowych „Klasy”; 21 — film z serii „Święty”; „Utalento- wany małżonek”; 22 — Aktual- ności „Warszawskiej Jesieni Mu- zycznej”; 22.25 „Selene” i inne piosenki Domenico Modugno, program prowadzi L. Kydryński.

NIEDZIELA: 13.45 — TV kurs rolniczy; 14.45 — teatrzyk dla przedszkolaków „Adelina”; 15.15 — Niedzielną biesiada; 16 — mecz piłki nożnej Górnik Zabrze — Dukla Praha; 17.45 — Euro- pejskie Igrzyska Juniorów w Lekkiej Atletyce; 18.45 — Chwi- ła wspomnień — rok 1954; 19.15 — telefornia „Warszawska za- bawa”; 20.45 — kwadrans re- centzenta; 21 — film franc. „Intryga i zbrodnia”; 22.30 — sport; 22.50 — Aktualności Warszawskiej Je- sieni Muzycznej.

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROL- NICZEGO W SZAMOTULACH, ul. Chrobre- go nr 17 — zatrudni zaraz:

— KIEROWNIKA DZIAŁU ZATRUDNIENIA I PŁAC. Wymagane wykształcenie wyższe prawnicze lub ekonomiczne, wzgl. średnie oraz długiuletnia praktyka w budownictwie. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pra- cy w budownictwie — 3.000 zł miesięcznie i prawo do premii; — KIEROWNIKÓW BUDÓW. Wymagane wy- kształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz uprawnienia budowlane, względnie co najmniej 3 lata praktyki na stanowisku kierownika budowy. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie od 2.500 — 3.200 zł miesięcznie i prawo do premii; — PRACOWNIKA D/S KONTROLI WEW- NETRZNEJ. Wymagane wykształcenie wyż- sze lub średnie ekonomiczne, odpowiedni staż pracy i znajomość spraw finansowo- księgowych. Wynagrodzenie 2.300 zł mie- sięcznie oraz prawo do premii regulami- nowej.

Dogodny dojazd do miejsca pracy. Osobiste zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Przed- siębiorstwa. K5702

PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZETOWO-TRANS- PORTOWE BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W POZNANIU — zatrudni natychmiast

KIEROWCĘ z uprawnieniami operatora na dźwиг samojezdny „Pantera”. Pożądane uprawnienie na obsługiwanie dźwigu „Star”.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dojazd do pracy autobusem Przedsiębiorstwa. K5674

Praca

Pomoc do prac domo- wych i 2 dzieci 9 i 4 la- ta — potrzebna. Najchę- tniej z prowincji. W go- dzinach popołudniowych możliwość wyuczenia za- wodu. Młyn 38 m. 15, po godz. 15 (dojazd Ry- nek Jeżycki). 32180g

Potrzebna zaraz starsza, kulturalna pani do opie- ki nad 4-miesięcznym dzieckiem. Przybylsze- wskiego 66 m. 4, wejście z ul. Marcełińskiego. Zgło- szenia od godz. 16—18. 31588g

Potrzebny mężczyzna do prac rolni-warzywni- cych. Adres wskaże Biu- ro Ogłoszeń, Grunwaldz- ka 19 dla 31237g

Zatrudnię pomoc domo- wą na 5 godzin dzien- nie przed południem. Poznań, Wielka 17 m. 13. 321758g

Potrzebna na stałe samo- dzielna gospośia do cze- rech osób (dwójce dzieci). Zgłoszenia z referencja- mi Lisowski, Poznań, Chłapowskiego 10 m. 2. 32008g

Farbiarza do farbowania stylonu poszukuje prywat- na pracownia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grun- waldzka 19 dla 31518g.

Uczeń do zawodu ślusar- sko-tokarskiego potrzebn- y. Warsztat, Poznań, Pol- na 6. 31528g

Fryzjerka potrzebna za- raz. Poznań, Winogrody, ul. Owsińska 17. 31575g

Starsza gospośia poszu- kuje pracy u jednej lub dwóch osób dorosłych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31580g.

Potrzebna pomoc domo- wą dochodzącą do domu lekarza. Warunki korzy- stne. Dąbrowskiego 34 m. 8, od godz. 16. 31612g

Murarzy przyjmje zaraz na stałe. Zgłoszenia: Po- znań, Świerczewskiego 127. 31613g

Opieka do starszej osoby potrzebna. Zgłoszenia — Śniadeckich 15 m. 6, od godz. 17. 31634g

Do pracy w gospodar- stwie rolnym przyjmje mężczyzn i kobiety oraz rodzinę na deputat. In- formacja: Nowak, Wa- growiec, ul. Kępczy- kowa 35. 31645g

Nauka

Tańców towarzyskich wy- uczyć Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinko- wskiego 2a, parter. 30299g

Matematyk i polonista z wieloletnim doświadcze- niem udzieli pomocy w nauce z matematyki i je- zyków obcych w oparciu o najnowsze osiągnięcia pedagogiczno - psycho- logiczne. Zgłoszenia: ul. Traugutta 32 m. 21. 31064g

Zakład Doskonalenia Za- wodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57, zawi- adamia, że przyjmuje kan- dydatów na podstawowy kurs spawania elektrycz- nego w celu uzyskania książki spawacza. Otwa- rzenie kursu odbędzie się w dniu 15 września 1964 r. o godz. 16.30. K5790

Kursy księgowości: pod- stawowej (z maszynopi- saniem i obsługą maszyn biurowych), przemysło- wej i handlowej (sta- cjonarne i znaczne (ko- respondencyjne) — orga- nizuje Oddział Poznań- ski Stowarzyszenia Księ- gowych. Informacje: Po- znań, ulica Marchlewskie- go 146/150 (Wyższa Szko- ła Ekonomiczna), pokój 32, w godz. od 13—17, oraz pisemnie: Poznań 4, skryt- ka pocztowa 1111. K5542

OGŁOSZENIA DROBNE

Fortepianowej gry udzie- la pedagog. Ratajczaka 26, wejście 8, pietro 2. 31479g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizy- ki, chemii, rosyjskiego. Tel. 664-02. 31566g

Korespondencyjne lekcje języków obcych. Infor- macje: Warszawa 1, skr. 68. K5807

Związek Nauczycielstwa Polskiego Ośrodek Usług Pedagogicznych w Pozna- niu organizuje od wrze- snia 1964 r. roczne kur- sy utrwalania wiedzy z uwzględnieniem biurowo- ści i maszynopisania dla młodzieży po szkole pod- stawowej. Zapisy na kur- sy przyjmuje sekretariat Ośrodka w Poznaniu, ul. Marszałkowska 40 (Tech- nikum Ekonomiczne), co- dzienne w godzinach od 10—15 (we wtorki i piątki od godz. 10—17). K5833

Kupno

Kupię drut stalowy 0,7—0,9 H. Czarnecki, Ostrow Wlkp., ul. Buczka 27, tel. 105-82. 16400p

Kminek, kolender, ko- per włoski, mak biały, papier pakowy — kupię. Strzelecki, Kostrzyn Wiel- kopolski. 31124g

Kupię pianino z płytą metalową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31548g.

Kupię tokarki pół „Nor- ton” w bardzo dobrym stanie. Oferty Biuro O- głoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31643g.

Sprzedaz

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań Czerwonej Armii 10. 30579

Wózki dziecięce poleca Lesiński — Poznań, Zy- dowska 33, przy Starym Ryнку. 30879g

Kredens pokojowy orzech- kawkaski sprzedam. Po- znań, Powstańcza 7 m. 1. 32204g

Sprzedam pianino, zegar stojący, maszynę kra- wiecką. Leszno, Naruto- wicza 35. 16912p

Fotel rozkładany z schow- kiem, łożeczko dziecięce sprzedam. Jarochowskie- go 4 m. 14 godz. 15—17. 31503g

Sprzedam kredens stołowy, fotele, 2 krzesła. O- grodowa 9 m. 48, godz. 15. 31504g

Sprzedam tapczan higie- niczny, szafę, stół i krze- śła. Dzierżyńskiego 82 m. 6. 31509g

Kaloryfery używane 75 żeber blaszanych sprze- dam. Od godz. 15. Tel. 451-65. 31511g

Pieczarkarnię 200 m² od- stąpię, tel. 444-56, godz. 15—17. 31521g

Sypialnie sprzedam 1.500 zł (lub oddzielnie). Da- browskiego 27 m. 16. 31609g

Sprzedam barak miesi- kalny, garaż na dwa sa- mochody. Świerczewskie- go 177, dz. 32. 31559g

Wyadki truskawek „Re- gina” większą ilość sprze- dam. Bródka, Steszew, Rynek 5. 31574g

olej lniany zjeleżały do- przerobu 400 kg sprze- dam. Oferty Biuro O- głoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31594g.

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „METALO- WIEC”, POZNAŃ, ul. Bułgarska 39a — zatrud- ni zaraz:

— FRYZERÓW,
— SPAWACZY autogenicznych,
— SZLIFIERZY —
pierwszeństwo mają inwalidzi.

Zgłoszenia kierować pod w/p adresem. K5682

INWENTARYZATORÓW z możliwie śred- nim wykształceniem i praktyką do pracy w Poznaniu i na terenie woj. poznańskiego, oraz

HANDLOWCA mężczyznę ze znajomością branży radiotelewizyjnej lub elektrycznej ewentualnie innej na stanowisko kierow- nika placówki w Ostrowie Wlkp. —

przyjma zaraz

ZAKŁADY USŁUG RADIOTECHNICZNYCH I TELEWIZYJNYCH W POZNANIU, Al. Mar- cinkowskiego 20. K5675

POZNAŃSKIE POWIATOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W SWARZĘ- DZU, ul. Armii Czerwonej 8 — zatrudnią na- tychmiast:

— GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Warunki do omówienia w biurze Zakładów. K5795

— INŻYNIERA wzgl. TECHNIKA BUDOWL. z uprawnieniami, na stanowisko kierowni- ka technicznego.

Wymagane: wyższe wykształcenie techn. budowl., 5 lat praktyki na stanowisku kier. lub średnie wykształcenie techn. budowl. i 10 lat praktyki na stanowisku techn. budowl.

Wynagrodzenie zgodnie z zarządzeniem

Min. Gosp. Kom.

Zgłoszenia: Dzielnicowy Zarząd Budynków

Mieszkalnych, Poznań, Nowe Miasto, ul. Mi- chała 50, tel. 707-50.

Stanowisko pracy do objęcia zaraz. K5738

Dom jednorodzinny z du- żym ogrodem sprzedam. Skapski — Czempiń, ul. 24 Stycznia 1. 31337g

Sprzedam 1/2 bliźniaczego domu dwa pokoje, kuch- nia, łazienka, c. o., 1000 m² ogrodu w Poznaniu. Mieszkanie wyłączone, za- stępcę pożądam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grun- waldzka 19 dla 30984g.

Sprzedam 3,20 ha ziemi w tym 0,5 ha łaki pod Gro- dziskim Wlkp. Zgłosze- nia: Grodzisk Wlkp., ul. Bukowska 7a. 16910p

Sprzedam domek jedno- rodzinny i działkę z kur- nikami opłotowaną. Re- misz — Września, Szosa Witkowska nr 10. 16917p

Zamienię połowę willi

Górczyn, na domek z o- grodem. Oferty Biuro O- głoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31404g.

Piękną parcelę 1000 m² za- budowa bliźniacza, oko- lica Ostrowa sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31406g

Kupię domek jednorod- zlnny (2-3 pokoje, łaz- ienka), ogródkiem mo- żliwie Grunwald przy

tramwaju ewent. połowę bliźniaczą, może być niewykończony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grun- waldzka 19 dla 31412g.

Gospodarstwo 17 ha, ziemia pszenno-buraczana pod Opalenicą sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31415g

Kupię parcelę uzbudowaną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31430g

Sprzedam korzystnie w Swarzędzu willę piętrową, z ogrodem ca 2000 m², blisko dworca kolejowego. Po kupnie mieszkanie wolne. Oferty Biuro O- głoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31436g.

Sprzedam dom, chlew, w surowym stanie, pół hek- tara ziemi ogrodniczej w okolicy Wągrowca. Do- jazd autobusem 20 min. Nowe bloki. Adres: Wa- growiec, Armii Czerwo- nej 17 m. 3. 31462g

1/2 domu — Pniewy, za- mienię na samochód. Of- erty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31468g.

Sprzedam parcelę na Wi- nogradach. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grun- waldzka 19 dla 31470g.

Sprzedam parcelę zadrze- wioną, oparkowaną na- dającą się do budowy — na Podolanach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grun- waldzka 19 dla 31488g.

Sprzedam tanią parcelę 6.000 m² przy Podolanach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31506g.

Sprzedam domek 2 poko- je, kuchnia (komfort), o- gród 1.000 m² — Poznań (warunek mieszkanie po- kój, kuchnia, łazienka) — wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31513g.

Parcelę z prawem zabu- dowy 300 m od Jez. Kier- skiego, 500 m do auto- busu (teren zelektryfiko- wany) sprzedam. Kra- szewskiego 1 (sklep ga- lanterii), tel. 444-56, godz. 16—18. 31520g

Sprzedam w Plewiskach 3 ha ziemi i parcelę bu- dowlaną. Oferty Biuro O- głoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31522g.

Parcelę pod budowę do- mu 1/2 bliźniaczego, oko- lica Grunwald, Jeżyce — kupię. Oferty Biuro O- głoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31524g.

Domek 3-pokojowy o- gród, domek gospodar- czy — Dębiec, sprzedam. Warunek mieszkanie po- kój, kuchnia wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31571g.

TORY NA UL. TOWAROWEJ

Kazimierz P. — W okresie przebudowy Dworca i Mostu Dworcowego zainstalowana zo- stała linia tramwajowa biegnąca ul. Towarowa (łącząca Dębiec i Wilde ze Śródmieściem), która w dużej mierze skracala dojazd do centrum. Może mógłby tedy jeździć choć jeden tramwaj.

RED.: — Tory tramwajowe na ul. Towarowej położono na okres przebudowy Mostów Dworcowego i Uniwersyteckiego. Ponieważ Most Dworcowy już przebudowa- no, a prace przy Mostcie Uniwer- syteckim nie zostały jeszcze roz- poczęte, torów nie można na ra- zie likwidować.

Czytelnicy
pisz

REDAKCJA ODPOWIADA

Ze względu na bezpieczeń- stwo ruchu — w obecnej sytuacji nie wskazana jest ek- sploatacja powyższego odcinka torów. Takiej informacji udzieli- ło nam Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. (1518)

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

Bożena B. ul. Ostrobramska, — Czy w Poznaniu istnieje szkoła

ki”; 19.30 — kwadrans o świecie „Glob”; 20.30 — film prod. izraelskiej „Pierwszych dziesię- ciu”.

ŚRODA: 9.55 — fizyka dla kl. VI „Miary”; 19.25 — film weg. „Don Juan”; 17.35 — film radz. dla młodzieży „Las Companie- ros”; 18.10 — TV Magazyn Wojs- kowy; 18.40 — sport na co dzień; 19.10 — Młodzieżowy Klub Telewizyjny „Proton”; 20.30 Magazyn Międzynarodowy „Świa- łowid”; 21 — Teatr TV Studio 63: „Nietulejczy”, widowisko B. Wier- nika w reżyserii A. Minkiewicz, w wykonaniu Z. Kucówny.

CZWARTEK: 10.55 — język polski dla kl. V i VI; 17.30 — dla młodych widzów „Wyprawa śmia- łych” i „10 minut u Magdy”; 18 — Chwila wspomnień — rok 1953; 18.30 — kilka słów o pro- gramie; 18.50 — spotkania z przyrodą; 19.20 — telekorespon- dencje; 20.30 — film z serii „Al- fred Hitchcock przedstawia”; „Ku- szenie św. Mikołaja”; 21.05 — „Cena kominów”: problemy kosztów budownictwa przemy- słowego; 21.35 — przegląd mu- zyczny; 22.05 — Polska Kronika Filmowa.

PIĄTEK: 10.55 — Dla kl. II „Nasza szkoła”; 17.10 — „Wielo- kropek”; 17.30 — Europejskie Igrzyska Juniorów w Lekkiej At- letyce; 18.30 „Echo tygodnia”; 19.15 — program dokumentalno- historyczny „Bez rozkazu”; 20 —

CO ZOBACZYMY
W

Przyszły tydzień na ekranach telewizorów upłynie pod znakiem programów artystycznych i spor- towych: wznawiają — oby na stałe — przedstawienia Teatr TV i „Studio 63”, zobaczymy trans- misję z koncertu Warszawskiej Jesieni Muzycznej; w aż czterech transmisjach sportowych przed- stawiają się lekkoatleci Europy (ju- niory) i piłkarze.

PONIEDZIAŁEK: 10 — film prod. USA „Cyrkowe wozy”, 11.55 — program umuzykalnia- jący dla klas VII—XI — „Zaczęło się w Żelazowej Woli”; 17.30 „A co dalej?”; 17.55 — film z serii „Opowieści Dickensa”; 18.25 — Magazyn Popularno- Naukowy „Eureka”; 18.55 — Ki- no Krótkich Filmów; 19.25 — program publicystyczny „Odra w świat”; 20.30 — „Maż i żona” A. Fredry w wykonaniu Teatru TV, reżyseruje Mary

MIEJSKIE PRALNIE I FARBARNIE

W POZNANIU

zawładają uprzejmie P. T. Klientów, że ze względu na bardzo duże nagromadzenie nieodbiornych przez Klientów garderoby i spowodowany tym brak miejsca na przyjmowanie nowych zleceń są zmuszone do przerzucenia nieodbiornych w ustalonych terminach garderoby i bielizny do magazynu centralnego przedsiębiorstwa w Starolece.

Nieodbiorna przez P. T. Klientów garderoba i bielizna ze zleceń superekspresowych i ekspresowych w ciągu 7 dni, a ze zleceń zwykłych w ciągu 14 dni od daty zawiadomienia Klientów o terminie odbioru, zostaje skierowana do magazynu centralnego przy ul. Staroleckiej 34/36 i tylko stamtąd będzie wydawana P. T. Klientom. Prosimy o terminowe odbieranie zleconej garderoby i bielizny.

TOWARZYSTWO

KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ

Oddział Wojewódzki w Poznaniu
organizuje:

KURSY - młodzieżowe

dla absolwentek szkół podstawowych

KURSY -

kosmetyki i masażu leczniczego.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat kursów ul. Lampego 7 - tel. 14-45.

Nieruchomości

Sprzedam 1/4 ha ziemi pod budowę. Osiedle Jasin 13, k. Swarzędza. 31568g

Sprzedam gospodarstwo rolne 14 ha, zelektryfikowane, z inwentarzem lub bez (szkółka, sklep, mleczarnia, PKS na miejscu). Zgłoszenia: Piotr Cymerys, Sroczyń, poczta Kiskowo, pow. Gniezno. 31595g

Sprzedam 4 ha ziemi pieszno-buraczanej, zabudowaniami i inwentarzem. Jan Azarko, Tarnowo Podgórne k/Poznań, ul. Poznańska 82. 31672g

Domek jednorodzinny - wolny z ogrodem 3.150 m², 100 drzew owocowych z nową ciepłą, światło, siła, woda, c.o., okoliczność - sprzedaż lub zamianę na domek jednorodzinny z ogrodem w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31624g.

Parcelę - Górczyn - Kopanina, opłotowana, bardzo korzystnie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31624g.

Sprzedam willę jednorodzinną wolną zaraz. Cena wraz z długiem bankowym 550.000 zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31667g.

Okazja! W dzielnicy Poznań - Nowe Miasto - dwa domy, jeden: pokój z kuchnią, werandą i garażem, drugi - trzy pokoje z kuchnią i ogrodem zadrzewionym. Sprzedam w całości lub oddzielnie. Po sprzedaży wolne. Wiadomość: Poznań, ul. Grobla 18 (szklarnia szkła). 31626g

W dniu 11 września 1964 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana matczka, teściowa i babcia, lat 66, śp.

Zofia Karpińska

z domu WICHLACZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 14 bm. o godz. 16.15 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKI, SYN, WNUKOWIE Z RODZINĄ
Poznań, Armii Czerwonej 28 m. 8. M5878

Dnia 9 września 1964 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia, śp.

Katarzyna Lechna

z domu NOWACKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczyńskiej (Debiec).

W smutku pogrążona

RODZINA

32345g

Dnia 10 września 1964 r. zakończyła swój niezwykle pracowity żywot moja najdroższa matka, nasza kochana babunia, teściowa, siostra, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 75, śp.

Ludwika Frackowiak

z domu DELINGER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 września br. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamia w smutku pogrążona
RODZINA

32364g

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA
DLA PRACUJĄCYCH
przy Piłskim Przed. Budowlanym w Pile
PRZEDŁUŻA TERMIN

ZAPISÓW UCZNIÓW do IKL.

BETONIARZ - ZBROJARZ

do dnia 20. IX. 1964 r.

Warunek: ukończone 16 lat życia.

K5832

POZNAŃSKIE POWIATOWE

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO

w Swarzędzu, ul. Armii Czerwonej 8

poza produkcją

ŚWIADCZĄ USŁUGI w zakresie:

- wszelkich napraw wchodzących w zakres wulkanizacji opon i detek wszelkich rozmiarów -
- ZAKŁAD PRZY UL. DWORCOWEJ 1;
- szkolarstwa budowlanego i meblowego oraz szlifowania -
- ZAKŁAD PRZY RYNKU 35;
- wszelkich prac wchodzących w zakres stolarki meblowej i budowlanej -
- ZAKŁAD PRZY UL. NOWY ŚWIAT 10.

K5793

Zamienie 3-pokojowe mieszkanie z przynależnościami, nowe budownictwo na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią, nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31460m.

Zamienie mieszkanie jednopokojowe, pełnokomfortowe na równorzędne, dwupokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31475g.

Dwie studentki poszukują pokoju. Najchętniej w śródmieściu lub na Solcu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31459g.

Wydzierżawie małżeństwu (członkiem spółdzielni) pokój, Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31492g.

Zamienie 2 mieszkania pokój, kuchnia, 2 pokoje z kuchnią na 4/4 pokoju lub większe. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31515g.

Bydgoszcz - 2 pokoje, kuchnia, łazienka, i pr. zamianę na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31515g.

Garażu na Winogradach poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31526g.

Studentka medycyny poszukuje samodzielnego pokoju (centralne ogrzewanie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31538g.

Młoda, skromna, pracująca członkini spółdzielni poszukuje pokoju (zapłać za rok z góry). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31550g.

Wydzierżawie na trzy lata pokój wyłączony przy kulturalnej rolni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31551g.

Pokój z kuchnią oddam małżeństwu studentkiemu lub członkowi spółdzielni mieszkaniowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31552g.

Ucznia, uczennice przyjmę na pokój - Łazarz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31558g.

Starsza pani poszukuje pokoiku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31581g.

Puszczykówo - mieszkanie wyłączone spokojnym wynajmę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31600g.

Przyjmę na pokój trzech panów. Górczyn, ulica Skalna 35. 31620g

Kulturalna pani poszukuje pokoju na okres roku do dwóch lat, czynsz płatny z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31625g.

W 50 rocznicę śmierci, śp.

Władysława Tomaszewskiego

spółdzielcy, dyrektora Banku Związku Spółek Zarebowych, członka Patronatu Spółek Zarebowych, członka sekcji ekonomicznej Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, dyrektora Spółki Teatralnej „Teatr Polski”

odprawiona zostanie msza św. żałobna dnia 13 września br. w kościele Wniebowzięcia NMP w Puszczykowie o godz. 7.30.

O tym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych
CÓRKI I SYNOWIE
Puszczykówo, Szczecin, Santos. 32178g

Dnia 9 września 1964 r. zmarła nagle moja najdroższa żona, przeżywszy lat 66, śp.

Waleria Bogacka

z domu POSPIESZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 września 1964 r. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

strapiiony MĄZ

M5879

Czytelniku!

Bieżącą informację o zdobywczach Związku Radzieckiego w dziedzinie życia społ.-polit. i gospodarczego, w nauce i technice - zapewnia

PRENUMERATA

PRASY RADZIECKIEJ NA ROK 1965

Zamówienia przyjmują Kluby Prasy i Książki, wyznaczone punkty sprzedaży oraz wszystkie Oddziały i Delegatury Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”.

K5692

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SAMOCHÓD”

Poznań, ul. Jackowskiego 49

POSZUKUJE ZAKŁADU PRACY

mogącego przyjąć pracę w ramach kooperacji na 1964 i 1965 r. na

PRASY o nacisku 30-100 ton

Oprządkowanie dostarczy Spółdzielnia.

Do wykonania będą części podnośnika zębatego z blachy stalowej głęboko tłocznej.

Oferty prosimy składać pod adresem Spółdzielni.

K5677

Przetargi

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE „ALCO” W POZNANIU, Al. Forteczna 12/14 ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następujących maszyn i urządzeń:

1. Walec do gumy nr inw. PO56-3, - cena wywoławcza 15.245 zł.
2. Młynek udarowy nr inw. PO57-1, - cena wywoławcza 3.626 zł.
3. Akumulator hydrauliczny nr inw. PO61-1, - cena wywoławcza 24.965 zł.
4. Automat do odl. części nr inw. PO04-2, - cena wywoławcza 148.500 zł.
5. Rozdzielnia wolnostojąca prądu stałego nr inw. TM16-46, - cena wywoławcza 55.657 zł.
6. Prasa hydrauliczna nr inw. Ph-3, - cena wywoławcza 12.497 zł.
7. Nożyce gilotynowe ręczne nr inw. Sn04-12, - cena wywoławcza 968 zł.

Informację udzieli Dział Głównego Mechanika. Urządzenie znajduje się w Dziale Głównego Mechanika w Mechowie k. Kobylnicy.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 września br. o godz. 9 w Mechowie. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K5830

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ARMATUR PT POZNAN, Grochów Łąki 6, telefon 99-24 - ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie nast. NARZĘDZI w ilości po 60 sztuk:

- | | |
|--------------------------|--------------|
| 1. gwintowniki trapezowe | 10 × 3 lewe |
| 2. " " | 12 × 3 " |
| 3. " " | 14 × 3 prawe |
| 4. " " | 16 × 3 " |
| 5. " " | 18 × 3 " |
| 6. " " | 18 × 4 " |
| 7. " " | 20 × 3 " |
| 8. " " | 22 × 5 " |
| 9. narzynki | 10 × 3 lewe |
| 10. " " | 12 × 3 " |
| 11. " " | 14 × 3 prawe |
| 12. " " | 16 × 3 " |
| 13. " " | 16 × 4 " |
| 14. " " | 18 × 4 " |
| 15. " " | 20 × 3 " |

Termin wykonania - sukcesywnie do końca IV kwartału 1964 r.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie 15 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K5867

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego najukochańszego męża i najlepszego przyjaciela, naszego najdroższego ojca i dziadka, śp.

Stefana Schaefera

odprawiona zostanie msza św. żałobna w dniu 15 września 1964 r. o godzinie 9 w Kolegiacie Farnej.

Zyczliwych pamięci Zmarłego zawiadamia

ZONA Z DZIEĆMI I WNUKAMI

31700g

Wielbnemu Duchowieństwu. Ks. Ks. Kanonikowi, Rektorowi, Proboszczowi, Delegacjom, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym za wyraz współczucia, złożone wieńce i kwiaty, za udział w pogrzebie mojej ukochanej córki i siostry, śp.

Stefanii Szyfter

składa

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC”

RODZINA

Poznań, Poznańska 41.

32242g

UWAGA, FOTOAMATORZY!

Wywołujemy negatywy i odwrotki (przezroczą)

BARWNE

małoobrazkowe i 6x9 oraz filmy wąsko-
taśmowe 8 i 16 mm w terminie 10 dni

Zlecenia przyjmują punkty przyjęć

Sp-mł

Pracy

„Fotos”

w Poznaniu pl. Wolności 9
ul. Głogowska 51
ul. Dąbrowskiego 57
pl. Młodej Gwardii 4

K5747

SPÓŁDZIELNIA

USŁUGOWO - WYTWORCZA

w STĘŻEWIE ul. Bukowska 5

sprzeda

KAŻDĄ IŁOŚĆ ŻWIRU I PIASKU określonego wg normy P. N. - 59/B-06713 jako kruszywo klasy 170 i 250 oraz

PIASEK

klasy I, II i III nadający się do produkcji betonów, z odbiorem własnym względnie - jako dostawy wagonowe.

K5740

LOKALU

o powierzchni 150 - 200 m²

NA TERENIE MIASTA POZNANIA

z przeznaczeniem na archiwum

poszukuje

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR 2

W POZNANIU, Marchlewskiego 128, pok. 312

Dział Zaplecza - tel. 28-63.

M5724

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO - PROGRAM I: - 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Piosenka dnia; 8.50 „Rozmowy na tematy prawne”; 9 Dnia kl. III i IV nauka piosenki „W domu ojczystym”; 9.20 Konc. ork. PR w Łodzi pod dyr. H. Debiacha; 10 Mówi Technika - felieton pt. „Nie wszystko jedno z czego”; 10.10 Konc. rozryw.; 11 „Pojeźdźca z dzieckiem”; 12.15 Pogodna melodia; 12.50 „Rozdźwięki”; 13.15 Rolniczy kwadrans; 13 Dnia kl. III i IV „O słonecznym rumaku”; 13.30 Konc. Ork. Mandolinistów Rogli. Łódzkiej PR pod dyr. E. Ciukczy; 14 „Niezapomniane strony”; 14.30 „Gadka literacka”; 14.30 „Mój program na antenie”; 15.10 „Sportowy wieczór na start”; 15.30 Z życia ZSR; 16.20 Fr. Liszt: XII Rapsodia węgierska na fortepian w transkrypcji orkiestrowej Franza Dopplera; 16.35 „Słodyczy dzień tygodnia”; 17.05 „Pod rozważę opłini”; 17.25 „Agnieszka córka Kolumba” - odc. pow. W. Macha; 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Public. międzynarod.; 19 „Zielony magazyn”; 19.15 Wędrowniki muzyczne po kraju; 20.30 Sport; 20.35 „Program z dyktyfonem” nr 47; 21.50 W. A. Mozart: Serenada G-dur (K. V. 525); 22.05 „Eine kleine Nachtmusik”; 22.05 „Studio M2”; 22.35 Konc. Ork. Tan. Rogli. Śląskiej; 23.10 „Z twórczości operowej Jean Philippe Rameau”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: - 8.35 „Reporter ekonomiczny donosi”; 9 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10 V. Novak - Suita słowacka; 10.30 Mel. J. Straussa gra Wieńskie Ork. Symf. p. dyr. E. Straussa; 10.40 „Zony nie ma” opow. Andreja Bitowa; 11 Konc. chopinowski w wyk. Tania Achot-Haroutounian; 11.40 „Ekonomiczny problem tygodnia”; 12.15 Magazyn rolniczy; 12.30 „Urząd a człowiek”; 13 Opr. Melachrina: Wianka mel. hiszpańskich; 13.10 „Kultura pinie poszukiwana”; 14.30 „Z notatnika reportera”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Z płytoteiki rozrywkiowej „Polskich Nagrań”; 15.40 Dnia dzieci aud. Ireny Tuwim „Wspomnienie o moim bracie”; 16.25 Przegląd sport.; 16.30 Grająca szafa; 17.12 Huta Aluminium w Koninie; 17.25 W jesiennym nastroju; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Podróż muzyczne po świecie; 20.40 „Matka Arkasiosa” - słuch.; 21.27 Sport; 21.40 Poznańska Piętnastka Radiowa; 22 Radio-Kabaret „Trzy po trzy”; 23 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA - 9.55 - Program szkolny „Geografia” kl. VI; 10.25 - Program dla nauczycieli; 10.55 - Film fab. prod. franc. „Intryga i zbrodnia” (od 1. 16); 12.25 - Przerwa; 16.10 Program dnia; 16.15 - „Każdy dzień przynosi”; 16.55 - Mecz lekkoatletyczny Polska - NRD (transm. Kolonia); 19 - Program tygodnia; 19.15 - Panorama lit.; 19.30 - „Moja Warszawa”; 19.35 - Panorama rozrywkowa; 20.30 - Wiadomości; 22.40 „Obława” - film fab. franc. (od 1. 16).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.

NIEDZIELA

RADIO - PROGRAM I: 7.50 „Plamy na mapie”; 8.15 J. F. Telemann - Koncert e-moll; 8.30 Przerwa; 8.55 Radioproblemy; 10.30 „Spokojne sumienie” nowela; 12.10 Poranek symf. z nagrań Ork. PR w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 13 „Ludzie wśród których żyjemy”; 13.30 „Moskwa z melodii i piosenki słuchaczom polskim”; 14 Pozn. konc. życzeń; 14.50 Wyniki losowania „Koziołków”; 15 Dnia dzieci słuch. pt. „Wyprawa w nieznane”; 16 „Blizę teatru”; 16.30 Konc. chopinowski gra E. Malinin; 17.05 Felieton na tematy międzynarod.; 17.15 Śpiewa „Slask”; 17.30 Podwieczerek przy mikrofonie; 19 Rewia piosenek; 19.30 „Komedia konkursowa” - słuch.; 20.31 Wyniki losowania „Koziołków”; 20.32 „Zapomniane ogrody”; 21.22 Sport i wyniki „Toto-Lotka”; 22 Ogólnop. wiad. sport.; 22.30 Muz. tan.; 23 „Ze świata opery”; 23.30 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10.55 TV kurs rolniczy; 11.55 Sprawozdanie sportowe; 13.50 Film krótkom.; 14 „Dla każdego coś miłego”; 14.45 Magazyn „Światowid” nr 86; 15.15 Niedzielnia Biesiada; 15.55 Wyniki losowania „Koziołków”; 16 Transm. meczu lekkoatletycznego Polska - NRD (Kolonia); 18.30 Teleturcja; 19.30 Echo tygodnia; 19.50 Do brań; 20 Dziennik; 20.30 Kwadrans recenzentów; 20.45 „Cyrułik Sewilski” - G. Rossini; 21.45 Sportowa niedziela; 22.15 Aktualności sportowe; 22.30 „Wesołe winobranie” (Budapeszt).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.

„Filmos” rozszerza działalność

Centralę Filmów Oświatowych „Filmos” utworzono na przełomie lat 1956/57. Głównym jej zadaniem jest świadczenie usług dla szkół, zwłaszcza podstawowych województwa poznańskiego i miasta Poznania. O głównych zadaniach tego przedsiębiorstwa jak i planach rozwoju mówiła wczoraj na konferencji prasowej dyrektor „Filmosu”, L. Zarow-Mańczewska. W konferencji uczestniczyli także zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR — Z. Pawlak, kierownik Wydziału Kultury Prezydium RN Poznania — J. Dembski oraz sekretarz WKZZ — J. Tuszyński.

Obecnie oddział „Filmosu” w Poznaniu dysponuje 21 ekipami filmowymi, które obsługują systematycznie 447 szkół podstawowych, wyświetlając w nich raz w miesiącu odpowiednio dobrane do aktualnie przerabianego materiału — zestawy filmów szkolnych. W pierwszym półroczu br. od było się 14 809 takich seansów.

W roku 1965 przewiduje się, w związku ze zwiększeniem liczby projektorów szkolnych, zmniejszenie ekip ruchomych do 12. Ekipy te będą wyposażone wyłącznie w aparaturę umożliwiającą wyświetlanie filmów dźwiękowych. Ponieważ liczba projektorów zwiększy się znacznie powstała potrzeba odpowiedniego przeszkolenia nauczycieli dla obsługi tych urządzeń oraz organizacji rejonowych filmoteek. W roku przyszłym filmoteki takie mają powstać w Kaliszu, Turku i Chodzieży.

(s)

Przykłady do naśladowania

Plon spółdzielczych kolonii

Około 3.000 dzieci pracowników wielkopolskich spółdzielni pracy skorzystało w tym roku z kolonii i obozów, organizowanych w różnych częściach kraju przez WZSP. Często młodzieżowe wczasy łączono z zajęciami, podczas których młodzież pogłębiła swą wiedzę lub zdobyła różne umiejętności.

Wśród miłośników wody, największe — zainteresowanie wzbudzał oczywiście, obóz żeglarski w Kiekrzu, na którym młodzież mogła zdobyć umiejętność obsługi żaglówek i innych małych jednostek pływających. Zabiegający o przyjęcie na tego typu obóz uczestniczyli poprzednio w specjalnym kursie teoretycznym.

Przebywający na kolonii w Osieku pod Rawicem, korzystali z kolei z opieki Klubu Sportowego Poznania, który udzielił im sprzętu, instruktażu, pomagał w organizowaniu — podczas każdego turnusu — małej, obozowej spartaklady. Młodzież, zgromadzona na kolonii w Lipnie pod Poznaniem, korzystała z patronatu jednostki wojskowej. 30 osób przebywało na obozie w Rumuni, natomiast inna grupa, starszych dzieci, uczestniczyła w autobusowym

wym rajdzie — podczas którego wiedziała najciekawsze miejscowości kilku województw. Tę ostatnią imprezę tak zorganizowano, że grupa miała w określonych dniach zabezpieczone miejsca w normalnie kursujących na danych szlakach, autobusach. Ze sportów wodnych korzystała też młodzież, zgromadzona na obozie w Kamieniu, na Mazurach.

Cenne jest również to, że na wielu koloniach i obozach organizowano różne, pożyteczne imprezy. Jedną z nich był konkurs pod hasłem: „Wykonam sam przedmiot użytkowy”. Konkurs upowszechniał umiejętności artystycznych oraz wykorzystanie surowców odpadkowych i miejscowych do wyrobu przedmiotów — szczególnie potrzebnych w życiu kolonijno-obozowym.

Sporo obozów organizowało kolonijne spółdzielnie dla prowadzenia sklepików, bibliotek, wypożyczalni sprzętu, poczty, depozytu rzeczy wartościowych, kasy oszczędności i zespołów zainteresowań.

Akcji wychowawczej sprzyjało też nadawanie na koloniach i obozach Odznaki Wzorowego Uczestnika Wczasów Młodzieżowych WZSP.

W wielu miejscowościach młodzież uczestniczyła także w czynach społecznych, lub pomagała PGR-om i spółdzielniom produkcyjnym w sprzącie zbóż.

WZSP potrafi więc połączyć na koloniach i obozach przyjemne z pożytecznym. (L)

INFORMUJEMY

Ograniczenia w sprzedaży i podawaniu napojów alkoholowych na okres od 12 do 20 bm znosi Wydział Handlu Prezydium RN Poznania. Uczyniono to na wniosek Komisji Wyżywienia i Handlu Targów Krajowych „Jesień-64”.

Zegarek damski na rękę znaleziono 31 sierpnia w tramwaju linii 10. Osoba poszkodowana proszona jest o odbiór zguby w Komendzie Dzielnicowej MO Jeżyce, ul. Kochanowskiej 16, pok. 12, w godz. 8—16.

Kursy języków obcych rozpoczynają się 1 października w Klubie MPIK, ul. Ratajczaka 39. Informacji udziela czytelnia Klubu.

Pałac Kultury otwiera dzisiaj w holu na I piętrze wystawę fotograficzną pt. „Osiągnięcia Polaków w Lotnictwie”. Wystawa trwać będzie do 26 bm godz. 10 do 18.

Przerwy w dostawie energii nastąpią w dniu 13 bm w godz. 6 — 9 dla ulic: Świerczewskiego i Zwierzynieckiej (lewa strona) — Rooseveltów do Gajowej i Gajowej, (od Świerczewskiego) do Zwierzynieckiej i Zeylanda; od godz. 7 — 15 dla miejscowości Miejkowo; w godz. 7 — 12 dla Czekalskiego; w godz. 12 — 15, dla Swarzędza; w godz. 7 — 9 i 12 — 13 dla Antoninka, Kobylegoła.

Jak rozbić czarny gang?

Usprawnić dostawę opału!

Nasz artykuł „Węglowy gang” z 20 ub. m. wywołał lawinę listów od Czytelników. Łącznie z tymi, które napłynęły do nas już podczas ubiegłorocznej kampanii przeciw gangowi wozaków rozwożących opał, zebraliśmy sporo teczka dokumentów, na podstawie których można już wysunąć kilka konkretnych wniosków. Zanim nadamy im ostateczną formułę, rozważmy przyczyny powstawania nadużyć.

Pierwszą i podstawową przyczyną jest zasada przydzielania opału ludności. Przyczyny tej nie da się jeszcze uniknąć, wywołana jest bowiem obiektywnymi trudnościami w zbilansowaniu bazy i potrzeb paliwowo-energetycznych w kraju. Znany to fakt, że wzrost tej bazy następuje wolniej niż rosną potrzeby paliwowe przemysłu, energetyki, eksportu i ludności.

Drugą w hierarchii przyczyną jest wielkość przydziałów. Z danych Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opalem wynika, że dla większości odbiorców Poznania i województwa wielkości te są w starczącej. Powody, dla których części odbiorców nie starczy przydziału są różne: wadliwy wymiar dostawy, nieaktualizowany stan rodzinny i mieszkaniowy (od czego zależy wielkość przydziału), nieznajomość innych, legalnych źródeł nabycia opału oraz... piec. Jak pisał nam jeden z Czytelników jego piec pochłania opał przydziałowy w ciągu... 2 tygodni. Starania o naprawę pieca są długie, żmudne i często — bezskuteczne.

Tacy odbiorcy muszą więc nabywać opał dodatkowo. Oni więc są pośrednio zachętą do

kradzieży węgla z dostaw, przez nieuczciwych przewoźników. A tymczasem są inne, oficjalne źródła zakupu. Po pierwsze — 20-procentowy do datek, przydzielany w biurach opałów (na ogół wykorzystywany przez ludność). Po drugie — pula interwencyjna opału, dysponowana przez dzielnicowe rady narodowe. Prezydium DRN może przydzielić jednorazowo do 500 kg koksu czy węgla w sezonie. Niestety, kłopoty z formułowaniem są tak duże, że wybiera się nieraz mniejsze zło, płaci się i 5 zł więcej za węgiel niewiadomego pochodzenia, aby tylko nie biegać po urzędach. Po trzecie — można w uzasadnionych przypadkach uzyskać urzędowe zwiększenie przydziału. Co roku specjalna komisja (tego nie da się uniknąć) załatwia pozytywnie kilkadziesiąt takich prób.

Trzecią kolejną przyczyną nadużyć jest chęć zysku wozaków i naiwność odbiorców.

Jak widać, nie przeceniamy zbyt wielkość kontroli, bo jest to tylko likwidowanie zjawisk wtórnych — skutków. Kontrola ta jest jednak nieodłączna choćby z uwagi na niezwykle szkodliwość społeczną przestępstw i bezcelności przewoźników.

Jeśli zatem mamy wysunąć wnioski, muszą one zmierzać do usunięcia przynajmniej większości z wymienionych przyczyn.

Trzeba — naszym zdaniem — zapewnić lepszą informację o dodatkowych, oficjalnych źródłach nabycia opału;

Należy stworzyć odpowiednią bazę remontową pieców i innej instalacji ogrzewczej, w postaci rozszerzenia usług. (O niepokojącym stanie pieców domowych i c.o., pisaliśmy już w ubiegłym roku).

Nieodzownym staje się ograniczenie formalności przy za-

W październiku jeżycki wieżowiec w nowej szacie

Jak już zapewne mieszkańcy zauważyli, pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robotów Elewacyjnych przystąpili niedawno do zakładania rusztowań wokół wieżowca przy petli na Jeżycach. Wczoraj łącznie stalowych rur doszło do 8 piętra. Zakończenie tych prac ma nastąpić do środy przyszłego tygodnia.

Tynkowanie 14-piętrowego wieżowca trwać będzie około 6 tygodni. Pod koniec października br. ten jak dotychczas najwyższy budynek w naszym mieście, ujrzymy już w nowej szacie.

Przystąpienie do prac wymagało specjalnego przygotowania. Trzeba było opracować odrębny projekt na ścianie do której przylegała pawilon restauracji „Botaniczna”. Ponadto rusztowanie zakłada się tu równocześnie wokół całego budynku.

(Przy 4 lub 5-kondygnacyjnych domach rusztowanie ustawiane jest na jednej ścianie i po zakończeniu tynkowania przesuwa się je na inną). Przy wieżowcu zastoso- wano też inne specjalne rozwiązania stalowych rur. (a)

łatwianiu dodatkowego przydziału opału, zwłaszcza z puli rad dzielnicowych. Wniosek ten jest najbardziej na czasie, podsuwamy go pod obecną dyskusję nad usprawnieniem działalności administracji terenowej;

Należy — naszym zdaniem — weryfikować w miarę możliwości, wielkość przydziałów opału dla ludności;

Konieczne złamać monopol wozaków przez stworzenie nowej bazy transportowej (koncesje dla przewoźników samochodowych, własny transport samochodowy OPHO czy PTHW).

Zaostrzyć kontrolę wielkości dostaw przydziałów i deputatów przez przewoźników, tak ze strony władz, jak i samych odbiorców.

Dziękujemy wszystkim Czytelnikom, którzy udzielili nam poparcia i pomocy w ostatecznym określeniu naszego stanowiska wobec czarnego gangu. W ten sposób możemy przedstawić swoje wnioski pod dyskusję władz i instytucji organizujących dostawę opału dla nas. Dzisiaj właśnie, na specjalnej naradzie roboczej mają one podjąć konkretne, obowiązujące decyzje. Mamy nadzieję, że przestaniemy wreszcie mówić nieskończenie o pasyżniczej działalności nieuczciwych dostawców i przewoźników opału. (zs)

Wczoraj

...Czytelniczka z Jeżyc proponując, by znalazł się wreszcie ktoś łitościwy i silnie przytywił tablicę z nazwą ulicy Słowackiego. Wisi ona nad sklepem z upominkami na narożniku ul. Słowackiego — Kraszewskiego i w każdej chwili może spaść komuś na głowę.

...Mieszkańcy Ławicy i Krzyżowicki zdziwili się, że już o 8 rano nabycie chleba w sklepach ich dzielnicy staje się problemem.

...O działalności punktu usługowego spółdzielni „Rytosztuka” przy ul. Głogowskiej 77. Nie chodzi o jakość usług, lecz o hałas, który trwa do godz. 22 i nie daje odpocząć mieszkańcom domu.

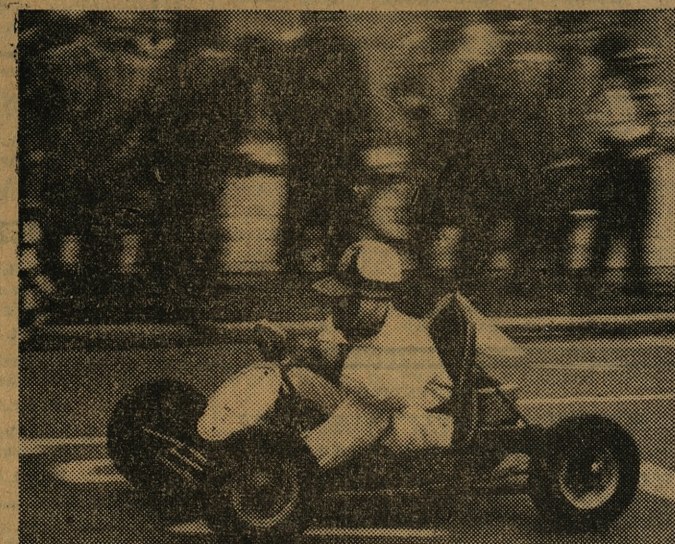
...Czytelnik z ul. Szylinga proponując, by na skrzyżowaniu ulic Szylinga i Świerczewskiego zaostrzyć kontrolę ruchu. Zdarza się tu sporo wypadków. Może zainstalować regulację światła.

...O młodzieży zamieszkującej domy 71-75 przy ul. Dzierżyńskiego i niezbyt grzecznie spędzającej wieczory. Krzyki, rzucanie kamieniami, niszczenie budynków — to stały program wieczornych występów. Kto je ukróci?

Architektura Bułgarii w rysunkach

Staraniem Klubu MPIK oraz Bułgarskiego Ośrodka Kultury w Warszawie otwarta została wystawa szkiców architektonicznych z Bułgarii trzech architektów: Ryszarda Muszyńskiego, Stefana Pagowskiego i Donalda Solo. W kilkadziesiąt szkiców autorzy przekazali nam typowe elementy rodzimej architektury bułgarskiej, która charakteryzuje ten kraj najbardziej. Są to interesujące szkice z Tarnowa i Neseboru, które to miejscowości odwiedził polski architekt w sierpniu br. Wystawa zorganizowana została w 20 rocznicę wyzwolenia Bułgarii spod okupacji hitlerowskiej. (fh)

Walka o puchary zapowiada się ciekawie



Im bliżej tradycyjnego wyścigu go-kartów organizowanego dorocznie przez Automobilklub Wielkopolski i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”, tym ciekawiej zapowiada się ta impreza. Do sekretariatu wpłynęły już zgłoszenia wszystkich najlepszych polskich karingowców z Szymańskim AP Warszawa — aktualnym mistrzem Polski na czele. Koalicji kadrowiczów czoła stawia grupa wielkopolskich kierowców z Krotoskim, Słomińskim i Zydorowiczem. Walka o puchary AW i „Głosu” będzie więc bardzo ciekawa. Przypominamy, że IV Ogólnopolskie Wyścigi Karingowe odbędą się jutro, o godz. 15, na al. Reymonta obok Areny. Na zdjęciu — ubiegłoroczny triumfator Kazimierz Krotoski z AW Poznania. CAF — fot. Staszyszyn

Rewanż w Ravensburgu

POLSKA — NRF 12:8

Rewanżowe spotkanie między pięściarzami NRF i Polski rozegrane w nowoczesnej hali Oberschwabenhalle w Ravensburgu wywołało w tym 36-tysięcznym mieście ogromne zainteresowanie.

Polacy, których widziano w tej miejscowości po raz pierwszy, zostali przyjęci bardzo serdecznie przez gospodarzy. Poziom walk nie był zły. Wprawdzie w walce muśkiej skrzywdzono wyraźnie Polaka Zgodę, któremu sędzia niemiecki dał zwycięstwo, natomiast Polak Sikorski wypunktował jako zwycięzcę Niemca, nie zepsuła atmosfery spotkania. W zespole polskim zawiodł Kucmierz. Boksował on słabo z 21-letnim Piaskowym, inkasując wiele lewych sierpow, które robiły na nim wyraźne wrażenie. Dobrze walczył natomiast Adamski.

A oto wyniki poszczególnych walk.

Waga musza: Zgoda przegrał niezbyt zasłużenie z Wernerem.

Waga kogucia: Milczewski przegrał zdecydowanie z Rascherem.

Waga piórkowa: Adamski wysoko wypunktował Martena.

Waga lekka: Petek wygrał na punkty z Ruzicką.

Waga lekkopółśrednia: Rybski wygrał w trzeciej rundzie przez dyskwalifikację z Hoernigiem.

Waga półśrednia: Kasprzyk pokonał po zaciętej walce Dietera III.

Waga lekkopółśrednia: Kucmierz uległ na punkty utalentowanemu Piaskowemu.

W wadze średniej: Fabich przegrał z Horningiem.

W wadze półciężkiej — Dragan pokonał Shippersa.

W wadze ciężkiej Jędrzejewski pokonał niezbyt zasłużenie Bruchta hausera.

W Konstancji rozpoczął się międzynarodowy turniej siatkówki kobiet, w którym bierze udział olimpijska reprezentacja Polski.

W pierwszym spotkaniu Polki zremisowały z reprezentantkami NRF za ostatnie porażki wygrywając 3:2. W drugim meczu Rumunia wygrała z CSRS 3:2.

Niemcy prowadzą 55:47

W Norymberdze rozpoczęło się 11. międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne młodzieżowych reprezentacji mężczyzn Polski i NRF. Po pierwszym dniu prowadzą Niemcy — 55:47. Z 10 konkurencji rozegranych w pierwszym dniu Polacy wygrali — 4, a Niemcy — 6. Nasi zawodnicy odnieśli dwa podwójne zwycięstwa, w biegu na 110 m ppł. oraz w rzucie młotem.

NRD zwycięzca sześciodniówki

Wczoraj zakończony został piąty przedostatni etap motocyklowej sześciodniówki na trasie 322 km. Zwyciężyła znowu NRD. Wydaje się, że walka o zwycięstwo w tegorocznej sześciodniówce została już rozegrana. Dzisiejszy zaledwie 150 km etap nie powinien wprowadzić żadnych zmian w tabeli, która przedstawia się następująco:

1) NRD 0 pkt. karnych — 3.553 pkt. dodatkowych; 2) Anglia 0/3439; 3) ZSRR 209/2854; 4) Szwecja 478/2967; 5) CSRS 504/2947; 6) Polska 666/2574; 7) Austria 1163/2278.

POLACY W ĆWIERĆFINALE

W dalszym ciągu odbywających się w Paryżu kolarskich torowych mistrzostw świata drużynowego eliminacje wyścigu drużynowego na 4000 m. Polacy zakwalifikowali się do ćwierćfinału i spotkają się z drużyną Włoch.

Muzeum Narodowe (Aleje Marcinkowskiego nr 9) — g. 9—15.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11).

POWIATOWA STACJA PR (ul. Kościuszki 103), tel. 86-86.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20) tel. 544-44.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47.

TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starolecka 79, Winogrody, Swarzędzka 6, Ostrołęka 6.

Muzeum Broni (Stary Rynek) — g. 10—15.

Muzeum Broni (Stary Rynek) — g. 10—15.

Muzeum Broni (Stary Rynek) — g. 10—15.

Muzeum Broni (Stary Rynek) — g. 10—15.

Muzeum Broni (Stary Rynek) — g. 10—15.